BR.0002.1.54.2018.II

PROTOKÓŁ Nr LIV / 2018

z LIV Sesji Rady Powiatu Niżańskiego, która odbyła się dnia 24 lipca 2018 r. w auli Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku

Protokół Nr LIV / 2018

z LIV Sesji Rady Powiatu Niżańskiego, która odbyła się dnia 24 lipca 2018 r. w auli Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku

Na ogólną liczbę 19 radnych w Sesji uczestniczyło 16 *(lista obecności wraz z usprawiedliwieniami stanowi załącznik Nr 1 do protokołu).*
Ponadto w obradach Sesji uczestniczyli zaproszeni goście *(listy obecności stanowią załącznik Nr 2 do protokołu).*

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad Sesji Rady Powiatu Niżańskiego.
2. Przyjęcie protokołów z LII oraz nadzwyczajnej LIII Sesji Rady Powiatu Niżańskiego.
3. Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu o pracach Zarządu w okresie międzysesyjnym.
4. Zapoznanie się z informacją dotyczącą przestępczości i demoralizacji nieletnich na terenie Powiatu Niżańskiego za okres od 1 stycznia 2017 roku do 31 grudnia 2017 r.
5. Zapoznanie się z Oceną zasobów pomocy społecznej Powiatu Niżańskiego za rok 2017.
6. Przedyskutowanie projektu i podjęcie uchwały Rady Powiatu Niżańskiego zmieniająca uchwałę w sprawie określenia środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych na rok 2018.
7. Przedyskutowanie projektu i podjęcie uchwały Rady Powiatu Niżańskiego w sprawie przystąpienia Powiatu Niżańskiego do realizacji programu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych „Program wyrównywania różnic między regionami III".
8. Przedyskutowanie projektu i podjęcie uchwały Rady Powiatu Niżańskiego w sprawie pokrycia straty netto Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku za rok 2017.
9. Przedyskutowanie projektu i podjęcie uchwały Rady Powiatu Niżańskiego w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Starosty Niżańskiego.
10. Przedyskutowanie projektu i podjęcie uchwały Rady Powiatu Niżańskiego w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Starosty Niżańskiego.
11. Przedyskutowanie projektu i podjęcie uchwały Rady Powiatu Niżańskiego w sprawie zmian w budżecie Powiatu Niżańskiego.
12. Interpelacje i zapytania radnych.
13. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania zgłoszone na poprzedniej Sesji.
14. Wolne wnioski i informacje.
15. Zamknięcie obrad Sesji.

Ad. 1

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki o godz. 12 ^{00} dokonał otwarcia obrad LIV Sesji Rady Powiatu Niżańskiego. Na podstawie listy obecności stwierdził, że w obradach Sesji uczestniczy 15 radnych, wobec czego obrady są prawomocne. Przywitał przybyłych radnych, zaproszonych gości, kierowników jednostek organizacyjnych powiatu, służb, inspekcji i straży, naczelników wydziałów, pracowników Starostwa Powiatowego w Nisku oraz media *(wg list obecności).* Radni otrzymali stosowne zawiadomienie o Sesji zawierające porządek obrad *(stanowi załącznik Nr 3 do protokołu)* wraz z materiałami na Sesję. Czy są uwagi do porządku obrad?

Nie zgłoszono uwag do porządku obrad, w związku z czym został przyjęty.

Ad. 2

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – protokoły wyłożone były do wglądu w Biurze Rady – czy radni mają uwagi do protokołów z LII oraz nadzwyczajnej LIII Sesji Rady Powiatu Niżańskiego?

Radni nie zgłosili uwag do protokołów z LII oraz nadzwyczajnej LIII Sesji Rady Powiatu Niżańskiego, w związku z czym Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego stwierdził, że protokoły zostały przyjęte.

Ad. 3

Starosta Niżański Robert Bednarz – przedstawił sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu o pracach Zarządu w okresie międzysesyjnym *(stanowi załącznik Nr 4 do protokołu).* Ponadto poinformował, że w okresie objętym sprawozdaniem, wniosek Powiatu Niżańskiego złożony w I etapie do Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego, następnie do Ministerstwa (procedura oceny była dwuetapowa), pn. Razem Bezpieczniej na terenie Powiatu Niżańskiego etap II. został wybrany do dofinasowania projektu w ramach ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem Bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2018-2020. Projekt został dofinansowany kwotą 100.000 zł. Wkład własny pieniężny powiatu to kwota 5.550 zł. Projekt zakłada realizację działań na terenie Powiatu Niżańskiego, głównie w jednostkach organizacyjnych: szkołach oraz podmiotach współpracujących, takich jak: Dom Dziecka *Nasz Dom Dzieciątka Jezus* w Rudniku nad Sanem. W ramach projektu zaplanowano wiele szkoleń w ramach pierwszej pomocy przedmedycznej dla uczniów, pracowników szkół i starostwa powiatowego, strażaków-ochotników. Zaplanowano również turniej wiedzy z pierwszej pomocy dla osób niepełnosprawnych, organizację różnego rodzaju warsztatów, pogadanek, działań przyczyniających się do zwiększenia bezpieczeństwa zarówno w ruchu drogowym, jak i codziennym funkcjonowaniu. Wszystko to celem zwiększenia świadomości w zakresie zagrożeń, jakie mogą wystąpić i niwelowania działań wpływających negatywnie na niebezpieczne sytuacje. Prowadzone będą kampanie informacyjne kierowane do dzieci, młodzieży, organizacji pozarządowych, klubów seniora. Zaplanowano szereg różnych zakupów, w tym materiałów odblaskowych, a także zakup defibrylatora AED. Wszystko po to,

aby zwiększać bezpieczeństwo na terenie Powiatu Niżańskiego. Otrzymaliśmy także środki z PFRON na budowę szybu windowego przy Liceum Ogólnokształcącym w Nisku. Będzie to przedmiotem dzisiejszych zmian w budżecie. W okresie objętym sprawozdaniem ogłoszono przetargi. Niektóre zostały rozstrzygnięte. Niektóre są w trakcie badania ofert. Od 12 czerwca 2018 r. ogłoszono następujące przetargi: Przebudowa drogi powiatowej Nr 1076R Bieliny – Rudnik, wartość zadania: 138 785,11zł - termin realizacji do dnia 14.09.2018 r; Przebudowa skrzyżowania drogi powiatowej Nr 1075R od dr. 863 – Tarnogóra z drogą gminną 102437R w miejscowości Koziarnia", wartość zadania: 13.398,39 zł. Było to zadanie, gdzie byliśmy partnerem w realizowanym przez Gminę Krzeszów projekcie, gdzie gmina miała dofinansowanie ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Dodatkowo rozstrzygnęliśmy przetarg na budowę wielofunkcyjnych otwartych stref aktywności przy RCEZ w Nisku, ZS w Jeżowem i ZS w Rudniku nad Sanem. Strefy powstaną na terenie szkół prowadzonych przez Powiat Niżański. W dniu dzisiejszym podpisaliśmy umowę z wykonawcą na realizację tego zadania. Wartość umowy to 187.805,31 zł. Termin realizacji do dnia 28 września 2018 r. W dniu dzisiejszym podpisaliśmy dwie umowy na remont, przebudowę dróg w miejscowości Harasiuki: „Remont drogi powiatowej Nr 1067R Bidaczów Stary - Łazory" (wartość umowy: 336.380,40 zł, termin realizacji do dnia 28.09.2018 r.); „Przebudowa drogi powiatowej Nr 1041R Jarocin – Huta Krzeszowska w miejscowości Huta Krzeszowska" (wartość umowy brutto: 133.128,68 zł, termin realizacji do dnia 28.09.2018 r.). Ponadto przeprowadziliśmy postępowanie przetargowe na zadanie „Przebudowa budynku użyteczności publicznej w Ulanowie na potrzeby edukacyjne Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy w Rudniku nad Sanem" (montaż platform wewnętrznych). Trwa badanie i ocena ofert. Ogłoszono również przetarg na budowę i modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych w obrębach: Krzywdy oraz Cholewiana Góra (zadanie jest realizowane ze środków Urzędu Marszałkowskiego na tzw. drogi transportu rolnego (termin realizacji zamówienia to 28.09.2018 r.). Odnośnie budowy platformy z szybem samonośnym do pionowego transportu osób niepełnosprawnych przy budynku Liceum Ogólnokształcącego w Nisku, otwarcie ofert nastąpi w dniu 31.07.2018 r., natomiast termin realizacji jest do dnia 31.10.2018 r. Ponadto ogłoszone zostało zadanie dotyczące rozbudowy drogi powiatowej Nr 1051R ul. Sopocka w Nisku - otwarcie ofert nastąpi w dniu 01.08.2018 r. Dotyczy to budowy chodnika na odcinku ok. 300 mb. Przygotowujemy wniosek na całą przebudowę drogi. Wniosek zostanie złożony do Programu Przebudowy Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej. Czas między sesjami to okres różnych spotkań, uczestnictwa w wielu wydarzeniach, uroczystościach, organizacji różnych przedsięwzięć. Uczestniczyłem w Forum Regionów Trójmorza, które odbyło się w Jasionce dnia 3 lipca 2018 r., z udziałem Prezydenta RP Andrzeja Dudy, Marszałka Sejmu RP Marka Kuchcińskiego oraz wielu ważnych gości z różnych części Polski i Europy. Dnia 10 lipca br. miało miejsce spotkanie samorządowców z terenu Powiatu Niżańskiego w formie Niżańskiego Konwentu Samorządowego. Debatowaliśmy między innymi na temat planu transportu zbiorowego na terenie Powiatu Niżańskiego. Miały miejsce spotkania z dyrektorami szkół, przedstawicielami różnych środowisk, organizacji pozarządowych.

O godz. 12 [23] na obrady Sesji przybył radny Sławomir Czwal. W Sesji uczestniczy 16 radnych.

Radny Gabriel Waliłko - kieruję pytania. Mianowicie podał Starosta, że będzie modernizowana czy remontowana droga (różne określenia padają), która się zapada, w miejscowości Łazory, Huta Krzeszowska – proszę doprecyzować, jakie to odcinki, długości. Kwoty padły, a z odcinkami różnie bywa. Druga kwestia, jaki będzie koszt po stronie powiatu, organizacji dożynek powiatowych w Ulanowie? Jaka to kwota? Następna sprawa: jak wygląda sytuacja w szpitalu, jeżeli chodzi o pielęgniarki? Czy w naszym szpitalu były sytuacje tego protestu? Kwestia związana z drogami – dlaczego, Panie Starosto, nie było reakcji ze strony podległych Panu służb odnośnie lisa czy psa, który znajdował się przy drodze powiatowej? Jeżeli mówimy o bezpieczeństwie itd., to stwarzało to zagrożenie epidemiologiczne. Z informacji, jakie posiadam, policja kilka razy monitowała do podległych Staroście służb i nie było efektu działania. Druga kwestia, 11 czerwca br. osunął się chodnik przy drodze powiatowej w m. Krzeszów. Do dnia dzisiejszego nie ma podejmowanych działań. Dlaczego tak długo to trwa, a po drugie, dlaczego jest tak słabo zabezpieczone to osuwisko? Tam może dojść do tragedii. Sygnalizuję to, warto się temu przyjrzeć.

Radny Jan Kowal – kieruję pytanie do Starosty, ponieważ podejmowaliście decyzję o zakupie sprzętu. Zarząd się tym zajmował. Dyrektor sam podjął decyzję (przynajmniej tak odpowiadał radnemu Sławomirowi Czwal) o działaniu, to co później sfinansowaliśmy, czyli operacje bioder i kolan - czy Dyrektor mógł podejmować za kilkaset tysięcy decyzje samodzielnie, czy to powinno być jednak po decyzji Zarządu, a nie Rady? Jak wygląda sytuacja z tego kontraktu, bo 600.000 zł Rada przeznaczyła na to? Czy dalej będziemy przeznaczali jakieś pieniądze, ewentualnie jaka jest możliwość odrobienia tego?

Starosta Niżański Robert Bednarz - jeśli chodzi o odpowiedzi, to pierwsza kwestia dotyczyła odcinków dróg. Za chwilę, w przerwie rademu podam co do liczby metrów, natomiast na ten moment powiem, że pierwszy odcinek Łazory-Bidaczów, to jest ponad 800 mb, natomiast Huta Krzeszowska: ponad 200 mb. Dokładnie podam w przerwie, bo nie chcę się o ten metr pomylić. Jeśli chodzi o organizację dożynek, w budżecie powiatu zapisana jest kwota 35.000 zł na dożynki. Czy będą jakieś dodatkowe koszty - obserwując to na przestrzeni lat, zawsze drobne koszty dodatkowo były pokrywane z budżetu Powiatu Niżańskiego. Dotyczyło to drobiazgów, jeżeli powiat organizował jakiś dodatkowy konkurs albo coś, co stanowiło uzupełnienie programu dożynkowego. Były to bardziej symboliczne kwoty. Generalnie bazujemy na kwocie 35.000 zł. Mamy pozyskane środki ze współpracy z naszymi partnerami organizującymi dożynki powiatu, środki pozyskane z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w wysokości 30.000 zł, środki z Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 10.000 zł. Mamy jeszcze środki pozyskane, o których nie chcę mówić, ponieważ nie ma ostatecznej decyzji. Oczywiście bazujemy też na sponsorach. Będą to główne 4 filary środków, na których będziemy opierać organizację i pokrycie kosztów związanych z organizacją dożynek. Jeśli chodzi o powiat, 35.000 zł na ten moment, tak

jak jest zapisane w budżecie Powiatu Niżańskiego, zgodnie z rozstrzygnięciem w otwartym konkursie ofert. Przypomnę, we współpracy dożynki organizowane będą ze stowarzyszeniem „Tratwa" w Ulanowie, ponieważ to stowarzyszenie przedstawiło ofertę na organizację dożynek w Ulanowie. Jeśli chodzi o pielęgniarki, z informacji jakie mam od Dyrektora (Dyrektor przedstawiał informację, pewnie dopowie), u nas takiego zjawiska lawinowego jak w innych szpitalach nie ma, natomiast pojedyncze przypadki zwolnień się zdarzają. Wiąże się to z codziennym funkcjonowaniem, ktoś może się źle poczuć, zachorować itd. Jeśli chodzi o lisa - wiem, że służby zareagowały. Nie ma akurat Dyrektora, jest Kierownik Obwodu Drogowo-Mostowego, Przewodniczący Rady Powiatu. Wiem, że służby interweniowały i na pewno ten lis został z tego miejsca zabrany. Po jakim czasie, tego nie wiem, natomiast wiem, że interwencja służb podległych Staroście miała miejsce. Jeśli chodzi o chodnik, jest tylko i wyłącznie zabezpieczony - zgłosiliśmy to na usuwanie szkód klęsk żywiołowych. Czekamy, przyjedzie komisja. Nie będziemy podejmować żadnych działań. Jeżeli podjęlibyśmy działania, szkody niekoniecznie zostaną wyszacowane w odniesieniu do faktycznych szkód, które miały miejsce. Trzeba po prostu uzbroić się w cierpliwość. Jest zabezpieczony. Proszę jeszcze, aby Przewodniczący, jak będzie przejeżdżał tamtędy, przyglądnął się temu. Jeżeli wymaga to jakiegoś dodatkowego zabezpieczenia, postawienia może barierek czy w jakiś inny sposób zabezpieczenie, poprzez oznaczenie - na pewno trzeba to uczynić, natomiast na ten moment czekamy, aż zostanie to objęte protokołem. Protokół będzie weryfikował, jakie szkody tam powstały, aby można było ten wniosek złożyć do programu na usuwanie skutków klęsk żywiołowych i otrzymać dofinansowanie. Jeśli chodzi o zabiegi, pewnie Dyrektor więcej powie, ja tylko dopowiem, że na ten moment jest jeszcze taka nieprecyzyjna informacja, bo te zabiegi, które tutaj były w pierwszym półroczu realizowane, tak jakby poza kontraktem, bez kontraktu na endoprotezoplastykę stawu kolanowego i biodrowego - na ten moment ta norma została wykonana, limity zostały spełnione. Nie są to jednoznaczne opinie, bo te interpretacje, które przyszły, są w jednym piśmie wzajemnie się wykluczające, zaprzeczające sobie. Czekamy na odpowiedź, bo chociażby nawet wiemy, że informacja ustna na jednym ze spotkań u Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia padła, aby to realizować, bo będzie to respektowane. Być może będą nawet rozważane możliwości jakiegoś wyrównania tych kwot, które były podejmowane przez szpitale w pierwszym półroczu, ale tutaj na tę informację szczegółową jeszcze czekamy i nie mamy pełnych informacji. Sądzę, że Dyrektor coś jeszcze więcej dopowie, bo cały czas tym tematem się zajmuje, rozmawia jeszcze z innymi szpitalami, w których podobne sytuacje miały miejsce i które również, podobnie jak my, podjęły działania, aby realizować zabiegi endoprotezoplastyki stawu kolanowego czy biodrowego i też czekają na jednoznaczną interpretację tego, czy rok będzie uwzględniany jako rok kalendarzowy czy jako okres 12 miesięcy. Jeżeli chodzi o ocenę prawną, trzeba zapytać Radcy Prawnego. Nie wiem, nie czuję osobą kompetentną, żeby się wypowiedzieć. Radca Prawny musiałby się w tym zakresie wypowiedzieć.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki - Starosta upoważnił mnie, aby odpowiedzieć na dwa pytania. Jeżeli chodzi o zabezpieczenie - zabezpieczony jest barierkami, taśmą. Faktem jest, że czasami ktoś z przechodniów próbuje to jeszcze przesuwać, odsuwać. W miarę możliwości to poprawiamy. W ocenie Dyrektora, który też to widział, zabezpieczenie jest wystarczające. Jeżeli radny uważa, że coś tam jeszcze potrzeba, niech swoje propozycje zgłosi i rozważymy, czy tego jeszcze nie wprowadzić. Druga sprawa to sprawa lisa. Lis nie leżał na jezdni - może leżał w momencie, gdy go potrącono czy zabito, natomiast później leżał w rowie. W momencie gdy się dowiedziałem, od razu wysłałem służby. Może się dowiedziałem za późno, nie stwarzał na pewno zagrożenia dla ludzi, dla ruchu drogowego, epidemiologiczne zagrożenie jakieś było, natomiast dla ruchu drogowego nie stwarzał zagrożenia. Ciekawi mnie, że akurat podobne zwierzę, o podobnych gabarytach, które zostało przejechane na drodze Czekaj-Kurzyna, która jest w tej chwili drogą zajętą pod inwestycję i dlatego odpowiada wykonawca - zwierzę tam było „prasowane" przez cały tydzień i tego nikt nie zauważał. To tak na marginesie, natomiast jeżeli tak Państwo pytacie, co się dzieje na drogach, to rzeczywiście Starosta odpowiedział, ale nie dopowiedział jeszcze jednej ważnej rzeczy, że w tym samym czasie zaczęto budować drogę, która była drogą częściowo polną, częściowo nieoznaczoną. Budujemy, zagospodarowano, gruzy zbierane od ponad 10 lat na placu Zarządu Dróg Powiatowych w Harasiukach. Nie jest to jeszcze całość, ale można pojechać, zobaczyć. Można krytykować, można pochwalić. Z tego, co wiem, Starosta uzgadniał stan drogi z Ryczek do Bukowiny – ostatnia chyba taka polna droga na terenie Powiatu Niżańskiego. Te dwie drogi to były takie drogi, które nawet nie były drogami bitymi, w niektórych odcinkach ich brakowało. W tej chwili to są ostatnie drogi, które były takie nieprzejezdne. W tej chwili będą drogami bitymi, nie tylko oznaczonymi na mapie, ale również przejezdnymi.

Ad. 4

Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Nisku Jarosław Zych - przedstawił informację dotyczącą przestępczości i demoralizacji nieletnich na terenie Powiatu Niżańskiego za okres od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. *(stanowi załącznik Nr 5 do protokołu).*

Nie zgłoszono uwag i zapytań do przedstawionej informacji.

Ad. 5

Dyrektor Powiatowego Centrum Rodziny w Nisku Marta Ciosmak – przedstawiła ocenę zasobów pomocy społecznej Powiatu Niżańskiego za rok 2017 *(stanowi załącznik Nr 6 do protokołu).*

Radny Jan Kowal – bardzo to złożone i skomplikowane. Dyrektor mówiła, że mamy dwie rodziny obcokrajowców. Czy się zaaklimatyzowali?

Dyrektor Powiatowego Centrum Rodziny w Nisku Marta Ciosmak – były to osoby pochodzące z Syrii. Zostały w ubiegłym roku ściągnięte przez członka rodziny. Zostały im wypłacone świadczenia, był przygotowany program. Zostało to zakończone. Z tego, co wiem,

rodzina wyjechała do Niemiec, po uzyskaniu wszystkich świadczeń, które im się u nas należały.

Nie zgłoszono innych uwag i zapytań do przedstawionej oceny.

Ad. 6

Dyrektor Powiatowego Centrum Rodziny w Nisku Marta Ciosmak – przedstawiła projekt oraz uzasadnienie uchwały Rady Powiatu Niżańskiego zmieniającej uchwałę w sprawie określenia środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych na rok 2018 *(projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik Nr 7 do protokołu)*.

Członek Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej oraz Bezpieczeństwa Publicznego Rady Powiatu Niżańskiego radna Małgorzata Sztaba–Cholewa – opinia Komisji jest pozytywna.

W zarządzonej przez Przewodniczącego Rady Powiatu Niżańskiego Janusza Nawrockiego dyskusji, nikt z radnych nie zabrał głosu, w związku z czym Przewodniczący Rady poddał przedstawiony projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu Niżańskiego w głosowaniu jawnym, jednogłośnie, 16 głosami „za" podjęła

UCHWAŁĘ Nr LIV / 322 / 2018

zmieniającą uchwałę w sprawie określenia środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych na rok 2018 *(stanowi załącznik Nr 8 do protokołu).*

Ad. 7

Dyrektor Powiatowego Centrum Rodziny w Nisku Marta Ciosmak – przedstawiła projekt oraz uzasadnienie uchwały Rady Powiatu Niżańskiego w sprawie przystąpienia Powiatu Niżańskiego do realizacji programu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych „Program wyrównywania różnic między regionami III" *(projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik Nr 9 do protokołu)*.

Członek Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej oraz Bezpieczeństwa Publicznego Rady Powiatu Niżańskiego radna Małgorzata Sztaba–Cholewa – opinia Komisji jest pozytywna.

W zarządzonej przez Przewodniczącego Rady Powiatu Niżańskiego Janusza Nawrockiego dyskusji, nikt z radnych nie zabrał głosu, w związku z czym Przewodniczący Rady poddał przedstawiony projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu Niżańskiego w głosowaniu jawnym, jednogłośnie, 16 głosami „za" podjęła

UCHWAŁĘ Nr LIV / 323 / 2018

w sprawie przystąpienia Powiatu Niżańskiego do realizacji programu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych „Program wyrównywania różnic między regionami III" *(stanowi załącznik Nr 10 do protokołu).*

Ad. 8

Skarbnik Powiatu Niżańskiego Maria Bednarz – przedstawiła projekt oraz uzasadnienie uchwały Rady Powiatu Niżańskiego w sprawie pokrycia straty netto Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku za rok 2017 *(projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik Nr 11 do protokołu)*.
Sprawozdanie finansowe SPZZOZ wykazuje stratę netto za 2017 r. w wysokości -3.277.956,97 zł, która po dodaniu kosztów amortyzacji ma wartość ujemną i wynosi 1.065.098,87 zł. Jest to kwota wyliczona do pokrycia. Strata netto na koniec 2017 r. jest wyższa od zakładanej w pierwszej wersji sprawozdania. Wtedy była na poziomie 1.708.335,47 zł. Stąd nasza kwota do pokrycia jest wyższa o 589.344,15 zł. Jest to wynikiem badania bilansu przez biegłego rewidenta. Niezależny biegły rewident w czasie badania sprawozdania finansowego za 2017 r. skorygował przychody z NFZ o świadczenia wykonane ponad limit, za które SPZZOZ w Nisku nie dostał zapłaty. NFZ nie zapłacił i świadczenia te zostały zafakturowane. Była to wysokość 469.629,82 zł. Jest to korekta w związku ze zmianą zasad finansowania świadczeń medycznych przez NFZ w 2017 r. Wcześniej był to system unikowy finansowania świadczeń, od 1 września jest to system finansowania świadczeń wg ryczałtu. W związku z tym, w opinii biegłego brak jest podstaw do uznania tej kwoty za przychód w 2017 r. Po drugie, biegły rewident zmienił także podejście do spraw związanych z remontami i modernizacją środków trwałych, stojąc na stanowisku, że remont i modernizacja jest kosztem, a nie zwiększeniem wartości środka trwałego. Dotychczas, w latach ubiegłych biegli rewidenci uznawali remont i modernizację za przychód tzw. wyjściowych parametrów środka trwałego, jako zwiększenie wartości środka trwałego, podlegające oczywiście naliczeniu amortyzacji. W wyniku tej korekty, usługi obce, czyli remont, uległy zwiększeniu o 119.547,48 zł. Obie korekty pogorszyły wynik finansowy. Strata wynikająca z wyliczenia do pokrycia jest wyższa. Tę stratę we własnym zakresie jest zobowiązany pokryć SPZZOZ w Nisku, nie mniej jednak, jeżeli SPZZOZ w Nisku nie pokrywa tej straty, podmiot tworzący jest zobowiązany w terminie 9 miesięcy od upływu terminu do zatwierdzenia sprawozdania, tę stratę poryć. Dla nas jest to pierwszy kwartał następnego roku – ostateczny termin do pokrycia straty. Otrzymaliśmy pismo SPZZOZ w Nisku z prośbą o pokrycie straty. Z uwagi na trudną sytuację, nie są w stanie pokryć tej straty. Dyrektor zwrócił się do nas z wnioskiem o pokrycie straty. Ponieważ strata jest dużo wyższa od zakładanej,

planujemy pokryć ją na dzień dzisiejszy w połowie. Byłaby to kwota 532.549 zł. Pozostałą część pokryjemy w obowiązującym terminie. Oczywiście, nie będzie to dziewięć miesięcy. W najbliższym terminie postaramy się tę stratę pokryć.

Członek Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej oraz Bezpieczeństwa Publicznego Rady Powiatu Niżańskiego radna Małgorzata Sztaba-Cholewa – w wyniku dyskusji, Komisja większością 3 głosów „za" pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały. W głosowaniu uczestniczyło 4 członków Komisji, 3 głosowało „za", 1 osoba się wstrzymała. Opinia jest pozytywna.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Administracji Rady Powiatu Niżańskiego radny Andrzej Tofilski – opinia jest pozytywna, stosunkiem głosów 5 „za", przy 1 „wstrzymującym się".

Radny Jan Kowal – czy z tej uchwały wynika, że Zarząd w dowolnym momencie będzie mógł, czy będziemy znowu podejmować kolejną uchwałę o finansowaniu?

Skarbnik Powiatu Niżańskiego Maria Bednarz – będzie kolejna uchwała.

Radny Jan Kowal – zdaję sobie sprawę z tego, że to jest duża kwota. Ewidentnie biegły sądowy pochylił się nad sytuacją szpitala i stwierdził, że trzeba go ratować. Są to korzystne dla sytuacji szpitala w tej chwili określenia. Natomiast wydaje mi się, ponieważ już wiele razy mieliśmy taką sytuację, że Zarząd od razu powinien przedstawić. Piszemy, że sytuacja jest trudna, powiat jest w korzystniejszej sytuacji i wydaje mi się, że szybciej powinna zostać ta strata pokryta, a nie odkładanie tego. Znaleźć sposób finansowania, bo i tak musi się znaleźć, 9 miesięcy pewne rzeczy przesuwa. Zrobiłbym taką poprawkę, żeby upoważnić Zarząd do możliwie szybkiego pokrycia tej straty. Będziemy to jeszcze raz później procedować, tak?

Skarbnik Powiatu Niżańskiego Maria Bednarz – tak. To jest krótka uchwała, którą przygotujemy. To nie jest w kompetencji Zarządu Powiatu, aby mógł sam taką uchwałę podjąć.

Radny Gabriel Waliłko – pochylamy się po raz kolejny nad sytuacją naszego szpitala powiatowego. Pochylamy się pod koniec kończącej się kadencji. Trzeba powiedzieć, że sytuacja szpitala co roku ulega pogorszeniu. Piękne zapewnienia, przyjmowane plany naprawcze, które nic nie dały, nic nie przyniosły. Działania na papierze, że przyniosą efekt. Tego efektu nie mamy. Słyszeliśmy, że jak się zmieni sytuacja i powstaną sieci szpitali, to nasz szpital będzie płynął w dobrym kierunku. Mamy sieć i sytuacja nie jest lepsza. Uważam, że szpital i to, co się w nim dzieje, jest porażką tego Zarządu w tej kadencji. Jest ciężka sytuacja szpitala i to jest zrozumiałe, ale tutaj nie potrafił Zarząd wraz z osobami, które czasowo zarządzają szpitalem, powstrzymać tego tempa. Zarząd nie znalazł osoby kompetentnej, aby objęła stanowisko dyrektora, a wywody obecnego p.o. Dyrektora znamy. Zarząd nie miał i nie ma koncepcji, co w sytuacji obecnej szpitala. Pacjenci uciekają. Idą do Stalowej Woli, Leżajska. Przychody nie wzrastają, koszty rosną. Jest to smutne, ale taka jest sytuacja. Patrząc na tę sytuację,

trochę się dziwię. To, co powiedział przedmówca, mamy stratę 5.900.000 zł, raz, drugi, 300.000 zł, 500.000 zł, teraz mamy 1.000.000 zł i Zarząd dzieli to, i dwa razy będzie dofinansowywał. Uważam, że sytuacja budżetu powiatu jest dobra i jeżeli jest zgoda większości Rady, aby tę stratę pokryć, to należałoby ją pokryć. Nie tak dawno byliśmy zapewniani, że dofinansowując 600.000 zł, szpital uzyska kontrakt na realizację endoprotez. Dzisiaj nie mamy żadnego zapewnienia i jeszcze ta wątpliwość. Powinniśmy dostać dzisiaj jasną, klarowną informację, że tego kontraktu nie będzie. Leczenie pacjentów z innych powiatów Podkarpacia, a prawo mówi, że powiat może dofinansować realizację zadań w tym zakresie, świadczeń tylko dla mieszkańców z tego powiatu. Chyba, że jesteśmy tak bogaci, ale nie jesteśmy bogaci, ponieważ brakuje 500.000 zł. Tu są przedstawione liczby. W uzasadnieniu Starosta pisze, że ze względu na „bardzo pilne zobowiązania wobec ZUS, dostawców leków oraz oczynników, środki finansowe w pierwszej kolejności przeznaczone zostaną na te zobowiązania". Jakie to są zobowiązania na dzień dzisiejszy? Jeżeli mamy podjąć decyzję o dofinansowaniu 500.000 zł, to jakie to są środki i co w tym temacie będzie dalej robione?

Radny Jan Kowal – od kiedy mamy korygowanie bilansu?

Skarbnik Powiatu Niżańskiego Maria Bednarz – na koniec czerwca.

Radny Jan Kowal – mamy koniec lipca. Sytuacja się powtarza. To znowu idzie w miesiące. Podzieliliście to na pół, idealnie na pół. Jaka to jest analiza? Żeby zrobić pół? Analiza ekonomiczna, to byłoby 600.000 zł, 700.000 zł, 300.000 zł. Jest na pół. Cały czas jest gaszenie pożarów. Dwa miesiące miłej zabawy.

Radny Henryk Siek – wyrażam ogromne zaniepokojenie. Brniemy w kolejne lata i pokrywamy te straty. Zarząd obiecał, że rozpatrzy, coś się poprawi, ale nic się nie poprawiło. Jest to przeczekanie. Wynik -2.700.000 zł na I półrocze 2018 r. nie wskazuje na to, że będzie lepiej. Kolejny rok będzie ze stratą, coraz większą stratą. Dług nie stoi w miejscu, tylko rośnie. Były wprowadzane programy naprawcze, zapewnienia, obiecanki, że przeanalizujemy, rozpatrzymy, zrobimy, a potem tylko wspomagamy szpital. Dobrze, że wspomagamy szpital, jest potrzebny, nie neguję tego, ale powinno to przynajmniej się stabilizować, a nie brnąć dalej w wynik ujemny, z miesiąca na miesiąc coraz bardziej. Z dzisiejszej informacji, jaką Dyrektor przekazał na Komisji, za I półrocze mamy -2.700.000 zł straty.

Radny Sławomir Czwal – sprawa się pojawiła, bo wynik został dodatkowo pomniejszony kwotą, związaną z niezapłaceniem przez Narodowy Fundusz Zdrowia dodatkowych usług, które wykonał szpital, na kwotę ponad 600.000 zł, jak mówiła Skarbnik Powiatu. Za jaki okres, bo rozumiem, że nie chodzi o okres ryczałtowy, tylko wcześniejszy? Czy Dyrektor wystąpił do NFZ? Czy wystawiając fakturę wystąpił także o zapłatę? Czy jakakolwiek zapłata została dokonana? Jeżeli nie, to czy jesteśmy w sporze prawnym? Jeżeli pewne usługi zrobiliśmy, robimy rzeczy, które powinno robić Państwo - leczymy biodra mieszkańców całego regionu. Teraz będziemy także płacić za rzeczy, które powinny być płacone z budżetu w 2017 r. Powinno być zapłacone 400.000 zł, jeżeli nie w całości, to przynajmniej w części, tak jak było płacone do tej

pory. Czy wystąpiliśmy na drogę prawną z NFZ? Czy jest możliwość wyegzekwowania tych pieniędzy, nadwykonań? Jeśli Dyrektor ma taką wiedzę, gdzie te nadwykonania w najbliższym okresie były realizowane?

Skarbnik Powiatu Niżańskiego Maria Bednarz – odnośnie pokrycia w dniu dzisiejszym części straty, w połowie, byliśmy przygotowani po pierwszej wersji sprawozdania finansowego na odpowiednie przesunięcia środków i pokrycie tej straty w połowie. To nie jest tak, że mamy dobrą sytuację i mnóstwo środków na koncie. Chodzi również o środki finansowe. W budżecie mamy zaplanowany deficyt w wysokości ponad 8.000.000 zł i niestety, ale w tym roku będziemy musieli uruchomić kredyt. Postępowania przetargowe, które są rozstrzygane, cały czas wymagają dołożenia środków do naszych inwestycji. Tylko z jednej inwestycji drogowej mieliśmy oszczędności, gdzie mogliśmy do kolejnych przetargów dołożyć, natomiast na dzień dzisiejszy wszędzie dokładamy. Po zakończeniu postępowań przetargowych, są już na finiszu, część spraw jest rozstrzyganych, będziemy mogli ustalić, ile jest nam potrzebnych środków i wystąpić o uruchomienie kredytu. Wtedy ewentualne przesunięcia środków będą na pokrycie strat z inwestycji, ewentualnie zdecydujemy o zwiększeniu deficytu i uruchomimy środki w formie kredytu. Z tych środków planujemy pokryć pozostałą część straty szpitala. Na dzień dzisiejszy jesteśmy przed płatnościami dwóch wielomilionowych inwestycji i na to mamy zabezpieczone środki w budżecie, w związku z tym wyasygnowanie kwoty w wysokości ponad 1.000.000 zł na dzień dzisiejszy nie jest możliwe.

Starosta Niżański Robert Bednarz – Skarbnik Powiatu wytłumaczyła. Tak, to fakt, byliśmy przygotowani na tę kwotę, która była przedstawiona w sprawozdaniu. Taką kwotę zabezpieczaliśmy w budżecie Powiatu Niżańskiego. Była możliwa do zapłaty w pełnym wymiarze, natomiast pod koniec czerwca dowiedzieliśmy się, że będzie to kwota wyższa, ponad 1.000.000 zł. W związku z tym, wymaga to z naszej strony reakcji, pewnych działań korygujących. Realizujemy bardzo wiele inwestycji. Cieszę się, że radni podkreślają, że sytuacja powiatu jest bardzo dobra. Zgadzam się z tym, też często podkreślam tym stwierdzeniem sytuację powiatu. Natomiast sytuacja ta jest dobra również w aspekcie inwestycyjnym i ulokowania tych środków na zabezpieczenie pokrycia kosztów związanych z realizacją inwestycji. W tym roku przetargi nie wychodzą z tak dużą kwotą oszczędności i nie powoduje to jednorazowego przesunięcia z oszczędności z innych inwestycji. Musimy pewne inwestycje zakończyć, rozliczyć, wiedzieć jakie mamy możliwości i tak jak wczoraj na Komisji Zdrowia mówiłem, w okolicach września będziemy przygotowani na to, żeby uruchomić drugą turę płatności, drugą część pokrycia straty netto SPZZOZ w Nisku. Na ten moment nie jest to możliwe. Są środki zablokowane, które są trudne do ruszenia. Wiem, że najlepszym rozwiązaniem byłoby zabezpieczenie środków w pełnej kwocie. Doskonale to rozumiem i zdaję sobie z tego sprawę. Zgadzam się z tym, że najlepiej dla szpitala byłoby przekazać całą pulę środków w jednej transzy. Rozmawiamy z Panią Skarbnik i na ten moment takich możliwości finansowych nie mamy, aby uruchomić pełną kwotę, podjąć uchwałę i przekazać środki dla szpitala powiatowego na pokrycie straty. Przygotujemy pewne działania. Mamy pomysły i pewne działania najprawdopodobniej zostaną przygotowane również w formie uchwały Rady Powiatu Niżańskiego

dotyczącej pokrycia drugiej części straty netto. Sądzę, że będzie to w okolicach Sesji wrześniowej. Te środki w tym momencie mogłyby zostać przekazane. Proszę nie używać argumentu, że będziemy czekać dziewięć miesięcy. Mówiąc o okresie dziewięciu miesięcy, Pani Skarbnik posługuje się zwrotem, gdzie jest to ten maksymalny okres na to, gdzie organ założycielski może te środki przekazać. Jeżeli chodzi o inne kwestie, które Państwo poruszali, proszę nie używać argumentów demagogicznych: „pacjenci uciekają", „przychody nie rosną" itd., ponieważ nie są one prawdziwe. Jeżeli jest sytuacja, że pacjenci wybierają inny ośrodek medyczny, to wybierają z różnych innych przyczyn, bo na przykład jest krótsza kolejka, specjalista z którym współpracują i są zapisani kieruje do takiego czy innego ośrodka medycznego. Obserwujemy, ilu pacjentów ze Stalowej Woli leczy się w Szpitalu Powiatowym w Nisku. Bardzo dużo. Gdybyśmy mieli nawet procentowo porównać, jestem przekonany, że więcej pacjentów ze Stalowej Woli leczy się w Nisku, niż odwrotnie. Nie mówimy oczywiście o tych oddziałach, których w Nisku nie ma. Naturalną rzeczą jest, że wtedy pacjent jest kierowany do Stalowej Woli. Gdybyśmy mieli porównać tylko te oddziały, które funkcjonują w Szpitalu Powiatowym w Nisku i Szpitalu Powiatowym w Stalowej Woli, jestem przekonany, że procentowo więcej pacjentów ze Stalowej Woli leczy się w Nisku, niż odwrotnie. Tak samo kwestia przychodów. Nie można powiedzieć, że przychody nie rosną, bo pacjenci uciekają. Zupełnie inny jest sposób rozliczania – rozliczanie w formie pewnego ryczałtu. Dyrektor już o tym mówił. Nie jest prostą rzeczą, aby zwiększyć kwotę przychodów, w jakiś sposób zwiększając liczbę pacjentów. Tutaj musi być naprawdę duży skok, o 10%, żeby faktycznie można było mówić o tym, czy nastąpi wzrost przychodów - i to nie o 10% wzrost przychodów, tylko o 1%. Trzeba popatrzeć, w jaki sposób jest wyliczany ryczałt dla szpitala i wtedy można mówić i używać takich prostych sformułowań, że mniejsza czy brak większej liczby pacjentów powoduje, że przychody nie rosną proporcjonalnie. To nie jest taki prosty mechanizm. Jeśli chodzi o pokrycie straty, uważam że we wrześniu na Sesji mogłaby mieć miejsce sytuacja, gdzie podejmujmy uchwałę w sprawie pokrycia drugiej części straty.

p.o. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku Roman Ryznar – odniosę się do kilku kwestii, które zostały tutaj poruszone. Pierwsza, jakoby pacjenci uciekali ze szpitala - bardzo wszystkich proszę, aby naprawdę zwracali uwagę, na to, co mówią, ponieważ jesteśmy w miejscu publicznym i takie wiadomości szybko się rozchodzą – to jest nieprawda. Jak przychodziłem do szpitala w Nisku, w 2015 r. średnio dziennie na wszystkich oddziałach szpitalnych było od 95 do 105 pacjentów. Dzisiaj jest od 35 do 145 pacjentów. Mówienie, że pacjenci uciekają ze szpitala w Nisku jest nieodpowiedzialne. Przepraszam, że to mówię, ale to nie buduje dobrego image szpitala w Nisku. Staramy się o to, aby pacjenci przychodzili. Naprawdę pacjenci przychodzą. Nie możemy zagwarantować opieki specjalistycznej, której nie posiadamy. Jesteśmy odpowiedzialni. Nie będziemy leczyć pacjenta, który potrzebuje wysoko specjalistycznej opieki kardiologicznej tylko dlatego, że mamy jednego kardiologa, który może zrobić zakres badań. To, co możemy zrobić, to robimy. Jeżeli nie czujemy się na siłach, przekazujemy pacjenta do ośrodka wysokospecjalistycznego, aby miał pełną i specjalistyczną opiekę. Jest to też pewien model tego szpitala, aby zapewnić prawidłowe leczenie pacjentów w naszym szpitalu,

a nie szukanie na siłę przychodów i leczenie pacjenta ze skutkiem negatywnym dla jego zdrowia. Druga sprawa: endoprotezy, czy będzie kontrakt. Oczywiście, że będzie kontrakt. Pytanie tylko: kiedy? Na pewno do 2019 r. Jasno mówi o tym rozporządzenie. Jeżeli będzie interpretacja roku kalendarzowego, który obowiązuje do wyliczenia ilości procedur wykonanych, ku czemu Ministerstwo w pierwszym piśmie się skłaniało, jednocześnie w tym samym piśmie zaprzeczając temu, to będzie konieczność wykonania w 2018 r. 100 endoprotez. Do wykonania zostało nam jeszcze 22 biodra i 8 kolan. Wtedy kontrakt na pewno będzie w 2019 r. i będziemy realizować w ilości, którą będziemy mogli zrealizować w stosunku do ilości pacjentów, których będziemy posiadać. Natomiast, jeżeli chodzi o to, czy już od drugiego półrocza, tak jak Starosta powiedział, na dzień dzisiejszy nie ma stanowiska. Wystąpiliśmy do Ministerstwa Finansów, zarówno szpital, jak i powiat, podobnie wystąpiły wszystkie szpitale będące w takiej samej sytuacji. Są rozmowy parlamentarzystów i dyrektorów. Czekamy na decyzję. Tak, jak Starosta powiedział, w wypowiedziach bezpośrednich NFZ jest informacja, że będzie to wykonane, natomiast kiedy – nie jestem w stanie na to pytanie dzisiaj odpowiedzieć. Pytanie też padło, czy dyrektor miał prawo podjąć taką decyzję, czy nie – pytanie to można odwrócić – czy miał prawo działać na niekorzyść tego szpitala? Po drugie, nie było innego wyjścia, ponieważ realizujemy projekt RPO, który w swojej treści dotyczy również endoprotez. Zakupujemy sprzęt na blok operacyjny ze środków unijnych. Nie realizacja tych procedur pociąga za sobą konkretne konsekwencje - zwrot środków finansowych z unii. Poza tym nie wyobrażam sobie, aby zaprzepaścić to, co zostało przez lata zrobione, zarówno przez Dyrektora Krasnego, jak i Przybycienia, aby przygotować szpital do tych zabiegów, postawienia ortopedii na wysokim poziomie wojewódzkim. W tej chwili jesteśmy drugim ośrodkiem na Podkarpaciu, jeżeli chodzi o spectrum zabiegów z zakresu endoprotezoplastyki nie tylko biodra, kolana, ale też barku, łokcia. Za chwilę będą kolejne stawy, które będziemy realizować. To wszystko trzeba byłoby zniszczyć tylko dlatego, że wchodzi pewne rozporządzenie, które jest dziwne i to jest sprzeczne z konstytucją, bo nie można realizować świadczeń dla pacjentów ubezpieczonych, bezpłatnie. Dlaczego jest takie prawo - nie jestem w stanie na to odpowiedzieć. Podobnie jest w kardiologii, gdzie też trzeba udowodnić, jeżeli chce się wykonywać zabiegi stentowania czy wstawiania rozruszników. Trzeba okazać określoną liczbę zabiegów, aby móc to realizować. Nie jesteśmy na pustyni, gdzie jako jedyni mamy taki problem. Również w innych dziedzinach, neurologii, trzeba najpierw pokazać, że te procedury się wykonało w tej ilości, aby następnie móc wpisać do kontraktu. Dlaczego tak to prawo zostało stworzone, nie wiem. Wiem tylko, że tego potencjału zniszczyć nie można. Zniszczenie tego potencjału równa się nieodwracalnie z pogrążeniem tego szpitala raz na zawsze. Ten szpital nie powstałby już. Nie uciągnąłby przy swojej infrastrukturze i kosztach, kontynuowania działalności. Taka jest prawda. Nie było innej decyzji. Nie mówię już pod kątem prawnym, ponieważ nie znajduję nigdzie w przepisach prawa, abym miał w tym zakresie występować o zgodę Zarządu Powiatu. Jeżeli chodzi o kolejny temat, że za I półrocze mamy stratę w wysokości -2.700.000 zł – tak, tylko należy w tym przypadku uwzględnić fakt, że są w tym niewykonane endoprotezy w wysokości ok. 800.000 zł i niezapłacone. Gdybyśmy to odjęli, mamy o wiele lepszy wynik, niż za I półrocze 2017 r. Jeżeli chodzi o nadwykonania, to jakieś nieporozumienie. Nie są to nowe nadwykonania. W ubiegłym roku mieliśmy ok. 1.050.000 zł nadwykonań.

W wyniku negocjowania ugody, NFZ zapłacił nam w wysokości 66%. Jeżeli chodzi o szpitalnictwo i ambulatorium: 72%. Niestety nigdy nikomu do tej pory, jak od 2008 r. weszło pojęcie nadwykonań, nie udało się wygrać postępowań sądowych z NFZ i uzyskać odpłatność. Natomiast była wszczęta procedura przez biegłych księgowych, wynikająca z ustawy o finansach publicznych, że wszystko, co wykonaliśmy i zafakturowaliśmy w płatnikach, jest ujęte w przychodach danego szpitala. Tak było od 2008 r. Można przejrzeć wszystkie bilanse, tak to było ujmowane. Żaden z biegłych tego nie kwestionował. Dlaczego akurat ten biegły i ta firma mieli takie podejście, trudno mi powiedzieć. W innych szpitalach inni biegli uznali te środki jako przychody dla szpitala i nie mieli zastrzeżeń jeżeli chodzi o środki z modernizacji czy remontów.

Radny Sławomir Czwal – kwota 400.000 zł dotyczy 2016 r.?

p.o. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku Roman Ryznar – 2017 r.

Radny Sławomir Czwal – jeżeli dotyczy 2017 r., rozumiem że Dyrektor przedkłada nadwykonania z 2016 r. Chodzi o nadwykonania za 2017 r. W połowie roku weszliśmy w nowy system rozliczania. Rozumiem, że do września zostały wykonane nadwykonania, zostały zafakturowane i NFZ nie zapłacił za nie.

p.o. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku Roman Ryznar – zapłacił, ale w takiej wysokości, jak mówiłem. W sumie było 1.050.000 zł, z tego 66%, 400.000 zł zapłacił na rok kolejny, natomiast za pozostałe ok. 400.000 zł nie zapłacił. To jest różnica pomiędzy tym, co NFZ zapłacił a tym, co nie zapłacił.

Radny Sławomir Czwal – skoro miał rozstrzygnięcie, że nie zapłacił, to znaczy, że widocznie była podpisana ugoda. Podpisał Pan ugodę z NFZ?

p.o. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku Roman Ryznar – tak, została podpisana ugoda.

Radny Sławomir Czwal – czyli tak, jakbyśmy zrzekliśmy się tych 400.000 zł?

p.o. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku Roman Ryznar – nie do końca.

Radny Sławomir Czwal – Dyrektor mówi, że są jeszcze inne szpitale, mówił o tym również Starosta Niżański – są inne szpitale w takiej samej sytuacji, które wykonywały zabiegi pomimo braku podpisanego kontraktu. Które to są szpitale?

p.o. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku Roman Ryznar – na przykład szpital w Czeladzi, z którym mam bardzo bliski kontakt. Wspólnie występujemy w tej sprawie. Ponadto szpital w Dębicy, z tym że wszedł na realizację endoprotez, gdyż musiał zamknąć blok operacyjny ze względu na

to, że realizuje równolegle projekt z RPO. Zostałaby jedna sala na blok operacyjny i nie mogli wykonać tej ilości endoprotez, aby spełnić ten warunek. Szpital zaczął to realizować i w trakcie przerwał. Podobnie szpital w Strzyżowie.

Radny Gabriel Waliłko - nie usłyszałem ważnej informacji, a pytałem o to – zobowiązania za okres I półrocza wobec dostawców, ZUS itd. Jest to istotne, oprócz straty. Ad vocem do Starosty – to, że ma Pan przemyślenia i plany, słyszymy już trzy lata, ale z tego w zakresie służby zdrowia nic nie wynika. Rozumiem to. Jeżeli radni poruszą jakiś temat, to już jest demagogia. Nic takiego nie powiedziałem. Powiedziałem, że odchodzą pacjenci. Nie powiedziałem, co jest przyczyną. Być może to, że usługi są w mniejszym zakresie realizowane. Od razu takie stwierdzenie. Proszę o konkrety. Argumentacja, którą podają Starosta oraz Dyrektor, jest tą, którą zawsze słyszymy, jeżeli jest temat szpitala na Sesji.

p.o. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku Roman Ryznar – jeżeli chodzi o zobowiązania, o które radny pytał, nie wziąłem ze sobą danych, ale zobowiązania wobec ZUS (zostały rozłożone na raty) to kwota ok. 2.500.000 zł oraz wobec dostawców: ok. 2.600.000 zł.

Radny Jan Kowal – a propos prawa do podjęcia decyzji, zapytałem po tym, jak Zarząd podjął uchwałę o przyjęciu darowizny. Jest decyzja, 600.000 zł. Nie pamiętam Statutu, czy są jakiekolwiek ograniczenia co do decyzji, jakie Dyrektor podejmuje samodzielnie. Pod koniec maja podejmowaliśmy uchwałę, przy której Dyrektor powiedział, że część pieniędzy, które przeznaczamy na szpital, jest „pod płaszczykiem" – bo musimy pokryć zabiegi, które zostały wykonane dla pacjentów z innych powiatów. Są w protokole Pana słowa. W tym momencie podjęcie przez Pana takiej decyzji powodowało, że stoimy przed taką, a nie inną decyzją, gdzie musimy, nazywając to inaczej, finansować takie a nie inne zabiegi dla pacjentów z innych powiatów, niezgodnie z prawem. Wydaje mi się, że to jest niezgodne z prawem. Sam Pan to powiedział, że trochę się zagalopował. Nie tylko o to chodziło. Gdy to podejmowaliśmy był koniec maja, kiedy decyzje były podejmowane na początku roku. Mówimy o tym, że większość rzeczy to jest gaszenie pożarów. Ile czasu Zarząd będzie miał na to, aby pokryć stratę? Jeżeli jest uchwała, w jakim czasie musi zostać zrealizowana?

Skarbnik Powiatu Niżańskiego Maria Bednarz – niezwłocznie, czyli jutro.

Radny Jan Kowal – składam formalnie wniosek o to, aby zmienić kwotę, nie w połowie pokrycie straty, tylko w całości. Zarząd w tym momencie musi się nad tym pochylić. Półtorej miesiąca czy dwa się pochyla, może teraz znajdzie pieniądze. To, co Dyrektor mówi, sytuacja jest bardzo trudna. Jednej rzeczy nie dosłyszałem – zapłaciliśmy blisko 600.000 zł za endoprotezy. Ile one kosztowały w rzeczywistości?

p.o. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku Roman Ryznar – przychód z tego tytułu, gdyby NFZ zapłacił, wyniósłby ok. 800.000 zł.

Radny Jan Kowal – strata jest powiększona ze względu na endoprotezy.

p.o. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku Roman Ryznar – jeżeli chodzi o pytanie odnośnie decyzji w sprawie wyrażenia zgody przez Zarząd odnośnie przyjęcia darowizny - to jest literalnie zapisane w ustawie o działalności leczniczej, że wyraża zgodę. Po drugie, gdyby pójść drogą rozumowania radnego - dopłacamy do każdego świadczenia. Żadna z procedur, które realizujemy, nie jest wyceniona prawidłowo – jest tylko w części pokrywana z NFZ. Z tego tytułu są straty, więc automatycznie dopłacam do tego. Przy danej procedurze płaci nam jedynie 95% rzeczywistego kosztu, jaki ponosimy. Takie rozumowanie do niczego nie prowadzi. Rozporządzenie Ministra Zdrowia mówi jasno, jeżeli chodzi o warunki, jakie należy spełnić, aby wykonywać endoprotezy. Mamy obowiązek ten warunek spełnić, czy chcemy czy nie, albo możemy sobie powiedzieć, że nie chcemy wykonywać endoprotez, zamykamy raz na zawsze i zamykamy się w zakresie ortopedii klasycznej.

Radny Sławomir Czwal – nie o to nam chodzi generalnie. Chodzi o to, że to nie radni z tej strony nie dopilnowali momentu, w którym szpital nie wykonał limitowanych minimalnych wartości. Nie rozmawialibyśmy o tym, nie dokładali kolejnych 600.000 zł czy 700.000 zł, tylko przeznaczylibyśmy je na oddział wewnętrzny. W momencie takim, w ubiegłym roku wykonalibyśmy minimalne wartości określone w rozporządzeniu, które było znane cały rok. Mamy pretensje w części do Pana, jako że nie potrafił Pan wyegzekwować tego, aby szpital minimalne wartości wykonał. Szpital tego nie wykonał. Możemy mówić o tym, że w grudniu było za mało zabiegów, kilku pacjentów nie można było – po prostu nie byliśmy przygotowani. Skoro teraz, w ciągu niecałego pół roku wykonaliśmy 80% zabiegów, to znaczy że w ubiegłym roku również można było to zrobić.

p.o. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku Roman Ryznar – nie można było, ponieważ doskonale radny wie, że zmieniły się warunki, zespół lekarski.

Radny Sławomir Czwal – zawsze można powiedzieć, że są warunki zewnętrzne. Skoro można było zrobić to później, można było zrobić to wcześniej.

p.o. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku Roman Ryznar – po trzecie, dopiero w ubiegłym roku zaczęliśmy procedury zabiegów planowych, gdzie przez pierwsze pół roku lekarze jeździli na szkolenia i praktycznie nie były wykonywane zabiegi. Oczywiście, zgadzam się z radnym. Nie unikam odpowiedzialności za to, że nie wykonano zabiegów. Nie mogę mieć jednak wpływu na anestezjologa, dlaczego dyskwalifikuje do zabiegu operacyjnego. Nie mogę mieć wpływu na pacjenta, który ma wyznaczony termin, został pouczony, co ma zrobić i przychodzi, i okazuje się, że zażył środki przeciwzakrzepowe, których nie powinien zażywać. Takie są sytuacje. Zaplanowanych było z naddatkiem 4 pacjentów do zabiegów. Oczywiście biorę za to odpowiedzialność. Proszę jednak spojrzeć na to w ten sposób, że to nie jest robienie śrubek i drucików, tylko to jest człowiek, który przychodzi

i ma odpowiednie uwarunkowania, i nad którym musimy czuwać, aby nie doprowadzić do zagrożenia zdrowia i życia, patrząc tylko i wyłącznie na to, aby wykonać procedurę. Jeden z lekarzy mi powiedział: „Dlaczego nie zrobili? Trzeba było ryzykować". Położyć tego pacjenta na stół i ryzykować. Nie. Takiej decyzji nie podejmę, bo życie człowieka jest najważniejsze. Nawet jeżeli będzie to skutkować konsekwencjami finansowymi dla szpitala. Taka jest prawda. Człowiek jest w tym wszystkim najważniejszy. Taka jest misja tego szpitala i zarządu tego szpitala.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – to jest tak, jak z budowaniem domu. Pierwszy dom się buduje i drugi dom się buduje. Proszę zobaczyć, ile czasu i wysiłku potrzeba na pierwszy element. Wtedy wchodziliśmy w to. Teraz jest doświadczenie, pewien ciąg pracy. Z tym szpitalem jestem związany służbowo – za dwa miesiące minie 25 lat. Interesowałem się tym szpitalem z różnych pozycji zawodowych, stanowisk. Sytuacja w tym szpitalu nigdy nie była taka, aby można sobie pozwolić na beztroskę. Zawsze było ciężko, pod górkę, ale raz szło do przodu, raz do tyłu. Jest to kwestia oceny Rady. Na pewno nie dokona prawidłowej i rzetelnej oceny radny czy ktokolwiek inny w pięć minut na Sesji Rady Powiatu. Jest to wręcz niemożliwe. Na początku zaproponowałem taką konwencję, żeby robić Komisję Zdrowia, na której moglibyśmy szeroko, szczegółowo te rzeczy omawiać. Sądziłem, że na tych Komisjach będzie bardzo szerokie uczestnictwo Rady Powiatu, gdzie nie tylko będą padały słowa krytyki, ale też podpowiedzi, ciekawe pomysły, które będziemy wspólnie analizować z władzami szpitala, powiatu i wprowadzać w życie. Szpital to jeden z filarów tego powiatu. Możemy krytykować osoby, ale też w odpowiedni sposób. Natomiast szpital powinniśmy traktować jako coś nadzwyczajnego, z wielką troską, zaangażowaniem. Jeżeli ktoś ma dobre intencje, jeżeli chodzi o szpital, to nie tylko krytyka, ale powinien podać dobre propozycje dla szpitala, pilnować realizacji pewnych spraw. Jest to pracochłonne i czasochłonne. Natomiast krytyka na Sesji na pewno jest potrzebna, ale nie pokazujecie całości tych problemów. Nigdy dokładnie tego nie rozpracujemy na Sesji. Sesja jest ukoronowaniem pewnych spraw, pracy, pomysłów, ale najpierw tę pracę musimy wszyscy włożyć, pochylić się nad szpitalem, a potem możemy na Sesji krytykować. Wtedy będzie to bardziej konstruktywne. Natomiast takie hasłowe słowa krytyki czy pochwały, może dla mediów się przydadzą, ale dla tego szpitala nie wniosą nic.

Radny Gabriel Waliłko – jeżeli dobrze rozumiem wypowiedź Przewodniczącego Rady – nie jest naszą intencją krytykowanie, bo nie było przez okres kadencji. To my wnosiliśmy na Sesjach, kiedy były opracowane czy przedstawiane do zaopiniowania programy naprawcze, merytoryczne uwagi i co z tego zostało? Jak zostaliśmy poinformowani, kwestia była likwidacji kuchni, sesja nadzwyczajna. Nikt z nami nie chciał rozmawiać przed podjęciem decyzji. To nie jest prawda, że z naszej strony jest destrukcja czy brak odpowiedzialności. Jest taka sama troska, jak całej Rady. Wspólnie odpowiadamy za szpital. Możemy dyskutować, powinniśmy dyskutować. Proszę się nie obrażać, bo wszyscy tutaj, jak jesteśmy, ktoś nam za to płaci. Robimy to lepiej lub gorzej, są uwarunkowania wewnętrzne, zewnętrzne, może nieraz zaniechania. Tak to proszę rozumieć i przyjąć. To nie jest polowanie na czarownice. Mam nadzieję, że taka konstruktywna dyskusja, uwagi, sugestie, zostaną wykorzystane w takim zakresie.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – pewnie zostaniemy przy swoich poglądach. Nie powiedziałem, że ktoś ma złe intencje, tylko w jaki sposób należy pracować, aby do pracy nad tym szpitalem konstruktywnie wnieść coś ku pomyślności tego szpitala. Natomiast nikomu nie powiedziałem, że ktoś ma złe intencje jeżeli chodzi o Szpital Powiatowy w Nisku.

Starosta Niżański Robert Bednarz – nigdy nie odnosiłem się w ten sposób, że ktoś nie może się wypowiadać odnośnie jakiejkolwiek sprawy, tematu jaki jest przedmiotem porządku obrad Sesji Rady Powiatu. Tylko takie spostrzeżenie – zawsze łatwiej, goręcej dyskutuje się – nie zgodzę się, że przedstawia się konkretne propozycje na Sesji, a na spotkaniach, gdzie jest możliwość podyskutowania o trudnych zagadnieniach, jak na przykład służba zdrowia, mam tu na myśli organizowane Komisje. Często jest tak, że albo radnego nie ma (nie odnoszę tego do konkretnego radnego z imienia i nazwiska, mówię ogólnie), albo wychodzi wcześniej, nie zabiera głosu. Inaczej jest na Sesjach, inaczej na Komisji. Pewnie pozostaniemy przy swoich opiniach, ocenach. Radny Gabriel Waliłko powiedział „słyszymy o planach, pomysłach" i zakończył, że niewiele z tego wynika. Pozwolę sobie się z tym nie zgodzić. Mogę powiedzieć, że nie wszystko udało się zrealizować w takim zakresie, jaki zaplanowaliśmy. Pewnie te oczekiwania, także i nasze, również w wielu przypadkach były większe, dotyczące pozyskania większych kwot czy to kontraktu, ryczałtu czy pozyskania środków na sprzęt. Proszę jednak być uczciwym w ocenie sytuacji i powiedzieć, że wiele działań udało się zrealizować, chociażby w zakresie pozyskania środków na sprzęt. Tak, jak analizujemy sytuację dotyczącą pozyskania środków zewnętrznych na sprzęt medyczny na przestrzeni lat, widzimy, że tego sprzętu za pozyskane środki zostało zakupionego bardzo dużo. Szpital nie musiał wydatkować własnych środków na zakup tego sprzętu, co na pewno wpłynęło pozytywnie na jego sytuację. Nie można wrzucać wszystkiego do jednego zagadnienia, worka i pokazywać, że wszystkie plany i działania legły w gruzach. Są trudności odnośnie ustabilizowania sytuacji finansowej. Widzimy, że koszty cały czas są wyższe w stosunku do przychodów. Wydawało się, że sieć szpitali przyniesie korzyści powodujące, że sytuacja ustabilizuje się na tyle, że będzie można normalnie funkcjonować, płynność będzie zapewniona. Owszem, funkcjonowanie uległo po wprowadzeniu ryczałtu poprawie, ale nie na tyle, żeby można było normalnie funkcjonować. Widzimy, że koszty są dużo wyższe. Kwestia ortopedii – proszę zauważyć, jesteśmy jednym z najlepszych ośrodków ortopedycznych w zakresie zabiegów endoprotezoplastyki stawu kolanowego, biodrowego, barku, łokcia na terenie województwa podkarpackiego. Zabiegi przeprowadza u nas konsultant wojewódzki, którego opinia jest jednoznaczna. Jest to jeden z najlepszych ośrodków na terenie województwa podkarpackiego. Czy tego trzeba było zaprzestać? Nie mogliśmy tego zaprzestać. Dziękuję Dyrektorowi za dążenie do tego, aby te limity osiągnąć, wspólnie z zespołem z oddziału ortopedycznego. Te limity obojętnie w jakiej konfiguracji, czy okresu dwunastu miesięcy czy okresu roszczeń do roku kalendarzowego są na wyciągnięcie ręki. Oczywiście będziemy podejmować działania, aby uznany był okres dwunastu miesięcy od 1 lipca 2017 r. do 30 czerwca 2018 r., ale te interpretacje na ten moment, rozmawiałem z wieloma osobami, które są decyzyjne, a w przypadku województwa podkarpackiego z Dyrektorem NFZ, który wprost mówi: „Na ten moment, na podstawie tak niejednoznacznej interpretacji, nie możemy podjąć decyzji

o podpisaniu z wami kontraktu. Wytrzymajcie, poczekajcie jeszcze chwilę. Zobaczymy, jak sytuacja się rozwinie.”. Trzeba się uzbroić w cierpliwość, a na pewno z naszej strony będą podejmowane działania. Czy mieliśmy podejmować działania, które są wątpliwymi? Trzeba mieć świadomość, że możemy działać w granicach takich możliwości, jakie są zapewnione wcześniej przez kontrakt, teraz przez ryczałt. Nie możemy podejmować innych działań. Cały czas wracam do tego, ale cały czas brakuje nam kwoty 3.000.000 zł, która była z tytułu neonatologii. To jest brakująca kwota. Ta brakująca kwota powoduje taką wyrwę, że nie możemy sobie tej sytuacji finansowej w szpitalu unormować. To jest główny powód. Gdyby nawet 60% tej kwoty, nie 90% - jak to bywało, że 90% osób w naszym szpitalu było objętych działaniami dotyczącymi leczenia neunatologicznego. Gdybyśmy dysponowali kwotą z neonatologii w wysokości chociaż 2.000.000 zł, zupełnie inaczej wyglądałoby to. Ta wyrwa spowodowała, że musimy przychody wypracować na innych oddziałach. Próbujemy to czynić w zakresie ortopedii. Pojawiła się sytuacja taka, że limit nie został zrealizowany w 2018 r. To też wynika z tego, że były inne zjawiska towarzyszące, niezależne od nas, jak chociażby choroby pacjentów, którzy być może w grudniu, jeżeli byliby w pełni zdrowi, poddani zostaliby zabiegowi i limit byłby spełniony. Dochodzi jeszcze sytuacja zabezpieczenia środków na wynagrodzenia. Widzimy, że na przełomie ostatnich dwóch lat wynagrodzenia uległy zwiększeniu i w 2018 r. z tytułu samej podwyżki wynagrodzeń będzie 600.000 zł więcej kosztów do pokrycia. To też wpływa na to, że sytuacja jest trudna do unormowania. Proszę się Panie radny nie obrażać, że zwracam uwagę na niektóre kwestie, które są wypowiedziane z zachowaniem pewnej nieodpowiedzialności, bo sam pamiętam, jak miał radny pretensje, gdy w poprzedniej kadencji były formułowane pewne stwierdzenia dotyczące szpitala powiatowego i one też przedostawały się do opinii publicznej. Proszę o wstrzemięźliwość, bo jestem zwolennikiem takiego podejścia, że o szpitalu powinniśmy mówić tylko dobrze. Jeżeli są trudne tematy do przedyskutowania, jestem otwarty, proszę o propozycje. Jeżeli macie propozycje, jakiekolwiek, proszę mi przedstawić. Na pewno, jeżeli będą możliwe do zrealizowania, będziemy je wdrażać, tylko proszę te propozycje skonkretyzować, przedstawić. Jeżeli mamy taką możliwość, a mamy, bo są organizowane w formule Komisji, spotkania – dyskutujmy o tych tematach. Dyskutujmy na temat funkcjonowania naszego szpitala. Nie będę absolutnie się obrażał, jeżeli ktoś użyje mocnych słów, krytycznych, niemiłych dla mojej osoby lub Zarządu, jeżeli będą prawdziwe. Zarząd podejmuje działania. Pierwsza kwestia, że funkcjonujemy w trudnych realiach. Druga kwestia, że może nie wszystko się udaje osiągnąć w takim zakresie, jak zamierzamy. Ale nie można odmówić Zarządowi podejmowania działań w zakresie jak najlepszego wspierania naszego szpitala.

Radny Jan Kowal – zgłosiłem wniosek, aby przegłosować, aby została pokryta jednorazowo czy ewentualnie w dwóch etapach cała strata szpitala, w tej uchwale. Nie czekać, tylko całą kwotę zmienić.

Skarbnik Powiatu Niżańskiego Maria Bednarz – zastanawialiśmy się, czy ewentualnie nie zmienić tej uchwały, zapisać pokrycia całej kwoty netto, ale niestety nie możemy tego zrobić, gdyż ta uchwała musi być tożsama ze zmianami w budżecie, z wydatkami zaplanowanymi w budżecie. W tej chwili w budżecie mamy

zabezpieczenie pod kwotę, którą zaplanowaliśmy w budżecie, więc na ten moment nie możemy zmienić tej uchwały.

Radny Jan Kowal – w takim razie, może Zarząd zobowiązałby się, aby nie czekać do września. Emocji jest dużo. Dyrektor przedstawił pobieżnie tę sytuację. Moim zdaniem sytuacja jest trudna. Mamy obowiązek i powinniśmy to zrobić możliwie szybko. Z wieloma rzeczami bardzo długo czekamy.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – zwracam się do Radcy Prawnego, jak to procedować?

Radca Prawny w Starostwie Powiatowym w Nisku Jan Zań – poprawkę możemy procedować zgodnie z zapisem Statutu.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – najpierw głosujemy nad kwotą poprawki?

Radny Jan Kowal – Starosta zobowiązał się, że to będzie szybciej niż wrzesień i wycofuję tę poprawkę.

Radca Prawny w Starostwie Powiatowym w Nisku Jan Zań – Zarząd musiałby się wypowiedzieć, czy ta poprawka byłaby w powiązaniu ze zmianami w budżecie możliwa.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – chodzi o to, aby nie pochylać się nad sprawami, które są niemożliwe do zrealizowania z punktu widzenia finansów powiatu.

Starosta Niżański Robert Bednarz – żeby już nie komplikować, uważam że radny Jan Kowal ostatnim stwierdzeniem, że wycofuje ten wniosek, to podtrzyma. Jeżeli będzie taka możliwość, to na najbliższą Sesję przygotujemy uchwałę. Uważam, że będzie Sesja nadzwyczajna, ponieważ w drodze są kolejne środki finansowe, które pozyskaliśmy. Jeżeli nie będzie radnym przeszkadzać, abyśmy tę uchwałę przyjęli na Sesji nadzwyczajnej, to przyjęlibyśmy ją wcześniej.

Radny Jan Kowal – wycofuję ten wniosek.

Nie zgłoszono innych uwag i zapytań, w związku z czym Przewodniczący Rady Powiatu poddał przedstawiony projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu Niżańskiego w głosowaniu jawnym, 13 głosami „za", przy 3 „wstrzymujących się" podjęła

UCHWAŁĘ Nr LIV/ 324 / 2018

w sprawie pokrycia straty netto Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku za rok 2017 *(stanowi załącznik Nr 12 do protokołu).*

Ad. 9

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – przedstawił projekt oraz uzasadnienie uchwały Rady Powiatu Niżańskiego w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Starosty Niżańskiego *(projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik Nr 13 do protokołu)*.
Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 maja 2018 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (Dz. U. z 2018 r. poz. 936) w załączniku Nr 1 wprowadziło nowe kwoty wynagrodzenia zasadniczego oraz kwoty maksymalnego dodatku funkcyjnego na poszczególnych stanowiskach dla pracowników samorządowych zatrudnionych na podstawie wyboru. Wprowadzone zróżnicowanie w zakresie wynagrodzenia zasadniczego ustaliło odmienne warunki obowiązujące do dnia 30 czerwca i od 1 lipca 2018 r. Te pierwsze odpowiadają warunkom określonym w poprzednio obowiązującym rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 18 marca 2009 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. Drugie przewidują co do zasady obniżenie dolnych i górnych limitów wynagrodzenia zasadniczego. Obecne ustalone kwotowo wynagrodzenie Starosty Niżańskiego zatrudnionego na podstawie wyboru przekracza limity wskazane w rozporządzeniu. W związku z powyższym ustalono powyższą uchwałą wynagrodzenie Starosty do wysokości limitów określonych wyżej cytowanym rozporządzeniem. Aktualnie miesięczne wynagrodzenie Starosty wynosi 10.332 zł i uległo zmniejszeniu o kwotę 433,20 zł.

Radny Gabriel Waliłko – w samorządności jestem prawie od 1990 r. i wcześniej w gminie, a pierwszy raz spotykam się z taką sytuacją. Będąc radnym ubiegającej kadencji, 16 lat w Radzie Powiatu, to nigdy nie było tak, aby w trakcie gry zmieniać reguły gry. Przewodniczący trochę wybiera, bo „przygotowaliśmy" – ja w tym udziału nie brałem. Mniejszość nie brała w tym udziału. Pytanie, kto to przygotował? Rozumiem, że inicjatywa uchwałodawcza jest w gestii Przewodniczącego, Zarządu lub trzech radnych. Proszę o sprecyzowanie tej kwestii. Nie dzisiaj i w tym miejscu oceniać dokonania Starosty. Przyjdzie na to jeszcze czas. Trudno zrozumieć, że będziecie dzisiaj Panowie głosować za uchwałą obniżającą wynagrodzenie Starosty, który jak mówicie na Sesjach i podkreślamy: „rekordowe budżety", „rekordowe środki finansowe" itd. Czym sobie zasłużył człowiek wybrany przez większość na stanowisko Starosty Niżańskiego, żeby dzisiaj obniżać mu wynagrodzenie? To fakt, że jesteśmy w państwie bezprawia. Ktoś zawinił, a „powiesili" samorządowców. To jest przykre, jak dzisiaj musi się czuć Starosta, który oddaje wszystko: czas, serce, aby jak najlepiej służyć społeczności i obniżać wynagrodzenie? Przecież Rada Powiatu żadnych konsekwencji nie poniesie, jak nie przyjmie tej uchwały. Jak podniesiecie rękę za obniżeniem Staroście, koledze wynagrodzenia, do którego zarzutów nie macie? Nawet jeżeli my mamy, nie są to jakieś mocne argumenty. Jest to w ramach debaty publicznej na temat spraw powiatu. Dzisiaj Starosta oraz samorządowcy w całym kraju zostali postawieni

w ten sposób, że jedni rzucili się na tacę, zrobili co chcieli, a nam dali nauczkę. Jak będzie się czuł Starosta, kiedy Wicestarosta i Skarbnik będą zarabiać więcej od niego? Tak będzie wyglądać z tabeli. Panie Starosto, musi Pan w takim razie obniżyć wszystkim wynagrodzenie – naczelnikom wydziałów, pracownikom, ponieważ tak by wypadało. Nie wypada, aby Starosta, szef, zarabiał mniej. Warto się zastanowić przed podjęciem dzisiejszej uchwały. Żadne konsekwencje prawne nie dotkną radnych, a do końca kadencji mamy trzy miesiące. Przewodniczący wyszedł z inicjatywą, prawo nakazuje i aby nikt mu nie zarzucił, że zaniechał. Warto się nad tym zastanowić. Przykro, że dzisiaj, kiedy tak łamanych jest wiele praw, zwyczajów przyjętych w naszym kraju, dotyka to nawet nas radnych. To, co powiedziałem, dobitnie świadczy o tym, że my, w mniejszości, tak haniebnej uchwały o zmniejszeniu wynagrodzenia (do końca kadencji pozostało trzy miesiące) nie będziemy popierać.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – w związku z tym, że przedstawiłem projekt tej uchwały i tym, że inicjatywa jest po mojej stronie, odpowiem radnemu. Zrobiliśmy obniżenie, Skarbnik Powiatu wyliczyła, że jest to najniższa obniżka, jaka może być w zgodzie z tym rozporządzeniem. Mam podobne zdanie, że Starosta jest dobrym starostą i w związku z tym obniżka poborów budzi również we mnie wewnętrzny sprzeciw. Propozycja jest znana Staroście. Aby być w zgodzie z rozporządzeniem, zaproponowaliśmy takie rozwiązanie. Rada oczywiście może głosować tak, jak uważa za stosowne. Prawdopodobnie wielu radnych zagłosuje przeciwko temu. Jest trudno oceniać pozytywnie to rozporządzenie, ale ono zawsze celowało i do niego trzeba się ustosunkować, natomiast jak się radni ustosunkują, to jest wewnętrzna sprawa radnych. Mamy podobne myślenie na ten temat, jak przedstawił radny Gabriel Waliłko.

Radny Jan Kowal – będę głosował przeciw, ponieważ nie zmienia się reguł w trakcie gry. Do tej pory byliśmy „za", podnosiłem temat diet, natomiast a propos Przewodniczącego Zarządu: nie i będę przeciw tej uchwale.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – nikt nie musi się usprawiedliwiać. Każdy ma wybór.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Administracji Andrzej Tofilski – opinia Komisji jest pozytywna, stosunkiem głosów 3 „za" i 1 „wstrzymujący się".

Nie zgłoszono innych uwag i zapytań, w związku z czym Przewodniczący Rady Powiatu poddał przedstawiony projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu Niżańskiego w głosowaniu jawnym, 8 głosami „za", przy 2 „przeciw" i 2 „wstrzymujących się" *(4 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu)* ***podjęła***

UCHWAŁĘ Nr LIV/ 325 / 2018

w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Starosty Niżańskiego *(stanowi załącznik Nr 14 do protokołu).*

O godz. 2.15 Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego ogłosił dziesięciominutową przerwę w obradach Sesji.

Ad. 10

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – radni w materiałach na Sesję otrzymali projekt uchwały Rady Powiatu Niżańskiego w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Starosty Niżańskiego *(stanowi załącznik Nr 15 do protokołu)*. Radni w dniu dzisiejszym otrzymali projekt tej uchwały wraz z autopoprawką *(stanowi załącznik Nr 16 do protokołu)*.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki odczytał projekt w/w uchwały.

Uzasadnienie faktyczne i prawne do tej uchwały - wszyscy radni otrzymali to uzasadnienie, w związku z tym pozwolę już sobie nie czytać tego uzasadnienia, natomiast otwieram dyskusję nad projektem tej uchwały.

Wicestarosta Niżański Adam Mach - rozpatrujemy skargę na działalność Starosty Niżańskiego. W uzasadnieniu przedstawionym przez firmę Complex jest wiele nieścisłości i półprawdy. Skarga nie zasługuje na przyjęcie z uwagi na to, że podwykonawca złożył sprawę do sądu i z tego względu nie powinien się skarżyć. Po drugie, cytuję: „w całości o zupełności wykonanych przez podwykonawcę robót świadczy podpisany z dniem 15 listopada protokół odbioru końcowego prac". Proszę zauważyć, kto podpisał - ten protokół podpisał kierownik robót i właściciel.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – jest tylko uzasadnienie bez materiałów.

Wicestarosta Niżański Adam Mach - przepraszam bardzo, wytłumaczę. W punkcie kolejnym: „od zapłaty należnego wynagrodzenia, generalny wykonawca uchylał się w sposób uporczywy" – tak. „Generalny wykonawcy zgłosił upadłość i nie można go zlokalizować pod żadnym adresem". Podwykonawca zwrócił się pismem z dnia 28 listopada 2017 r. do Powiatu Niżańskiego jako inwestora o zapłatę powołując się na przepisy prawa. Drodzy Państwo, nigdy Starosta nie uchylał się od zapłaty za wykonaną pracę, nie mniej jednak podwykonawca nie przedstawiał dokumentów odbioru końcowego dróg ciśnieniowych, zainstalowanych grzejników, jak również nie ma podpisu inspektora nadzoru – żadnego. Nieprawdą jest, że nie ma jakiegokolwiek kontaktu ze strony Starosty. Sam osobiście z Komisją spotkaliśmy się z upoważnienia Starosty, trzykrotnie w tym budynku, na przestrzeni stycznia i lutego z wykonawcą, i ustalaliśmy dokumenty, które podwykonawca powinien dostarczyć. Nie przyjmował nic do wiadomości. Dla niego najważniejsze są faktury wystawione dla generalnego wykonawcy. Nie przedstawił również oświadczenia, o które poprosiliśmy, że nie było podwójnego finansowania. Nie wiemy, czy wykonawca zapłacił, czy nie. Oświadczenia podwykonawca nie chciał nam złożyć, my natomiast nie mamy stuprocentowego dokumentu, że nie było innego finansowania, więc nie możemy tej inwestycji rozliczyć

z Urzędem Marszałkowskim. Prawdą jest, że było spotkanie z wykonawcą w marcu i deklaracja Starosty była: zapłacimy, ale przedstawcie odpowiednie dokumenty, na podstawie których możemy to wykonać zgodnie z prawem. „Próbuje zaniechać zapłaty wynagrodzenia należnego" – nie. Chcemy i w tym momencie, kiedy wyraziliśmy chęć, podwykonawca złożył wniosek do sądu. W tym momencie proszę Radcę o interpretację, czy w trakcie trwania procesu sądowego, możemy. Idziemy na ugodę, tylko po prostu po przedstawieniu odpowiednich dokumentów, natomiast…

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – ugodę można zawrzeć również w sądzie.

Wicestarosta Niżański Adam Mach – tak, ale musimy mieć do rozliczenia inwestycji odpowiednie dokumenty, bez których niestety nie możemy wypłacić. Ta skarga jest bezzasadna.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – rozumiem, że z tych wszystkich poczynań protokoły są.

Wicestarosta Niżański Adam Mach – tak.

Radny Henryk Siek - Przewodniczący tą skargą nas trochę zlekceważył, bo nie mamy informacji, czy był poinformowany skarżący o dzisiejszej Sesji. To jest słowo przeciwko słowu, a warto byłoby otrzymać też informacje bezpośrednio od niego. Po drugie, dlaczego jest brak korespondencji między stronami? Wicestarosta mówił o pewnych sprawach, których my nie mamy - nie znamy treści, nie widzimy tych dokumentów. Trzecia sprawa, dlaczego nie otrzymaliśmy bardzo istotnego dokumentu, tj. protokołu ze spotkania z 8 marca. Jeżeli było takie spotkanie, na które się tutaj skarżący powołuje, to sądzę, że były jakieś ustalenia. Ustalenia nie były ustne, ale były spisane, więc żeby móc się do tego odnosić, to trzeba było znać. Analizując ten materiał, który otrzymaliśmy, to mi to wygląda tak: 15 listopad 2017 r. protokół odbioru, 28 listopad pismo o zapłatę do Starosty. Potem z 28 listopada do 1 marca milczenie Starosty, wyraźnie podkreślone przez skarżącego. 1 marca, czyli to jest tak: grudzień, styczeń, luty - 3 miesiące milczenia ze strony Starosty. 1 marca pismo do Starosty i odpis pozwu sądowego. Z pisma skarżącego wynika, że pozew sądowy nastąpił w wyniku braku reakcji Starosty. Starosta nie odpowiadał, nie kontaktował się, dlatego skarżący wniósł pozew do sądu. 8 marca było to spotkanie, o czym my nie wiemy, co tam było uzgodnione i ustalone, bo tak tylko jest nadmienione w tym piśmie, że Starosta zobowiązał się do zapłaty i 20 marca pismo ponaglające o zapłatę. Przysyłając nam tutaj tylko to jedno pismo, po prostu Przewodniczący nas lekceważy. Na jakiej podstawie mamy się wypowiedzieć, i głosować?

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – jeżeli ktoś śledzi procesy inwestycyjne w Polsce, dobrze wie, że rozliczenia następują tylko i wyłącznie z wykonawcą. Jeżeli mają następować z podwykonawcą, to stosowne dokumenty w tej kwestii powinny być. Wiemy dobrze, że na autostradach w Polsce podwykonawcy stracili grube miliony złotych. Wicestarosta bardzo dokładnie wyjaśnił cały przebieg

tego procesu. Jeżeli nie dajemy wiary jego słowom, jesteśmy w stanie dostarczyć Państwu do studiowania cały plik tych dokumentów. Nikt przed nikim niczego nie ukrywa. Chcieliśmy tylko wytłumaczyć, jak wszystko wyglądało. W tej chwili jest sprawa w sądzie, czyli nasza dyskusja tutaj w tej chwili, nie powiem, że jest bezprzedmiotowa, ale myślę, że najważniejsze będzie rozstrzygnięcie sądowe i wtedy zobaczymy, czy Starosta rzeczywiście źle postąpił, czy coś zaniedbał, czy po prostu działanie starostwa i Starosty przebiegało zgodnie z prawem, z wszystkimi prawidłami. W związku z tym myślę, że tu nic nie da się zakamuflować, nic nie da się ukryć, a skoro niektórzy radni chcieliby dokumenty źródłowe, jesteśmy w stanie to Państwu dostarczyć.

Wicestarosta Niżański Adam Mach - 23 listopada 2017 r. pismo od firmy *Energa* o zaprzestaniu kontynuacji prac. 29 listopada 2017 r. pismo do głównego wykonawcy o przekazanie wszystkich dokumentów odbiorczych i możliwości rozliczenia z podwykonawcami. 30 listopada ubiegłego roku wezwaliśmy wykonawcę do kontynuacji prac. 14 grudnia odstąpienie od umowy z winy wykonawcy. 28 grudnia pismo informujące o zerwaniu umowy, do Energii SA. W styczniu rozpoczęto inwentaryzację w budynkach RCEZ, czyli inwentaryzację powykonawczą, aby przygotować kolejny przetarg (czas uciekał) i aby wykonać umowę z urzędem wojewódzkim.

Radny Jan Kowal - dostaliśmy faktycznie nieliczne materiały, biorąc pod uwagę, że ta inwestycja, pytaliśmy o nią i były z nią poważne problemy. Na Sesji Starosta mówił, że się interesujemy, to było w połowie października. Okazało się, że już wcześniej wpłynęło pismo o przedłużenie terminu wykonania ze względu na niemożność kupienia jakichś materiałów. Starosta przedłuża termin wykonania umowy. Tam jest wiele rzeczy, myślę że kiedyś będzie trzeba się wszystkiemu przyjrzeć w całości, bo są wątpliwości, natomiast tutaj wykonawca…

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – proszę od razu mówić, jakie są wątpliwości.

Radny Jan Kowal – wątpliwości dotyczące chociażby przedłużenia terminu obowiązywania umowy przez starostwo. Podstawy moim zdaniem są mgliste i nie wynikające z umowy. Na pewno podstawa ta jest do podważenia. Podwykonawca prosi o zapłatę kwoty ryczałtowej, w oparciu o faktury wystawione wykonawcy. Jest tylko kwestia tego, co jest zapisane w umowie. Jeżeli rzeczywiście są to konkretnie wymienione dokumenty, a nie na podstawie faktur i rozliczenia z podwykonawcą, i samego oświadczenia, że nie dostał pieniędzy, pieniądze powinny być wypłacone. Pieniądze w sądzie wygra natychmiast.

Radny Sławomir Czwal - skarga dotyczy również braku odpowiedzi ze strony Starosty na pisma, które idą od strony tego podwykonawcy. W jaki sposób mamy się ustosunkować, czy były odpowiedzi w terminie czy nie w terminie, jak nie wiemy, kiedy te pisma wpływały i kiedy była odpowiedź. Rozumiem, jakby było zestawienie, wpływa pismo i odpowiadamy tego, i tego dnia. W jaki sposób odpowiadamy, można się

zastanawiać, ale przynajmniej mamy, że dochowaliśmy terminu, a my tutaj nie wiemy, czy ten termin został dochowany, czy nie. Już raz mieliśmy skargę, przerabialiśmy jednego z mieszkańców, który kwestionował, że zarząd dróg nie odpowiedział w terminie. Na podstawie posiadanych dokumentów nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy zostały odpowiedzi udzielone w terminie, czy nie. Już abstrahując od tego, czy możemy odpowiedzieć – oczywiście, możemy odpowiedzieć, czy zostały udzielone w terminie, więc skarga jest zasadna. Sprawa dotyczy nie tylko wynagrodzenia, ale również i odpowiedzi, czy były udzielane w terminie, na działalność Starosty. Nie tylko jednej rzeczy, niezapłacenia faktur.

Wicestarosta Niżański Adam Mach - musimy otrzymać odpowiedzieć, że korespondujemy z głównym wykonawcą. Firma Pana Siatkowskiego to jest podwykonawca. Wiąże to, natomiast z generalnym wykonawcą nie było żadnego kontaktu od grudnia. Nie ma możliwości skontaktowania się z tą firmą, która ma wirtualne biuro w Krakowie.

Radny Sławomir Czwal - jeśli nie było kontaktu, to odpowiadamy podwykonawcy, że nie ma z nim kontaktu. Pytamy, czy po prostu takie pisma wyszły. Mówimy o kwestii proceduralnej. Jeśli wyszły, to znaczy odpowiedź na pismo była i będzie udzielona wtedy, kiedy wykonawca się określi.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki - Wicestarosta mówił o pismach, które były wysłane do podwykonawcy, bądź o spotkaniach, na których zapadały pewne decyzje i warunki zapłacenia tej kwoty. Zwracam się do Wicestarosty, czy te pisma, które były wysyłane do podwykonawcy, czy spotkania z podwykonawcami były po prostu odpowiedzią na jego żądanie?

Wicestarosta Niżański Adam Mach – na pisma zapraszające do udziału w komisji inwentaryzacyjnej podwykonawca nie zgłaszał się.

Radny Gabriel Waliłko - procedujemy nad projektem uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Starosty Niżańskiego. To, co powiedzieli przedmówcy, do tego się nie będę odnosił merytorycznie. Odniosę się od strony formalno - prawnej. Panie Przewodniczący, po raz drugi to, co Pan robi, w jaki sposób Pan przygotowuje materiały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd lub na Starostę, pozostawia wiele do życzenia. Pierwsza sprawa. To tak, jakby ktoś pisał skargę na szefa do pracownika, a ten pracownik udzielał odpowiedzi. Kwestię rozpatrywania skarg reguluje kodeks postępowania administracyjnego. Jest jasno sprecyzowane, jak się to reguluje, ale również kwestia terminów. Pytanie moje jest takie, jak może być projekt uchwały, w którym nie ma stanowiska Starosty. Co prawda, cytuje go Przewodniczący i się podpisuje pod uzasadnieniem, ale powinno być pismo Starosty z jego podpisem, bo rozumiem, że bierze za to odpowiedzialność. Tego pisma nie widzę. Przewodniczący pisze w nim, co Starosta mu przekazał. Dlaczego tego pisma nie dołączono? Dlaczego po raz drugi nie zaproszono osoby wnoszącej skargę? Nie rozstrzygniemy tego całkowicie. Sprawę rozstrzygnie sąd, ale są wątpliwości natury takiej właśnie, jakbyście coś chowali. Jeżeli nie chcemy, aby tę skargę rozpatrywała Komisja Rewizyjna, która

jest organem kontrolnym Rady, to powinniśmy mieć dzisiaj, może nie wszystko objętościowo, ale te podstawowe dokumenty. To, co powiedział Wicestarosta, pokazuje protokół. On ma, a my nie mamy. To jest ważne. Jeszcze jeden temat. Rozpatrujemy skargę w terminie 60 dni. Skarga wpłynęła do kancelarii ogólnej starostwa 22 maja. Sesję mieliśmy 11 czerwca i nadzwyczajna jeszcze była. Dlaczego nie dotrzymano terminu przewidzianego przepisem prawa, jakim jest kodeks administracyjny? Przecież stanowiska, dokumenty były. Dlaczego czekamy 2 miesiące na rozpatrzenie tej sprawy? Wicestarosta mówi, że ma dokumenty i tak dalej. Powinniśmy otrzymać albo notatki służbowe ze spotkań, podpisane przez uczestników tego spotkania, albo korespondencję w tym temacie. To jest istotne w tym temacie. Nie, czy im się należy, czy nie. Rozpatrujemy zasadność wniesienia. Od tych procedur warto byłoby, jeżeli Przewodniczący przygotowuje i przesyła nam skargi, albo to procedować na Komisji, albo nam udostępnić chociaż minimum tego, co powinniśmy wiedzieć. W tej chwili dostaliśmy tylko skargę. Nie mamy nawet stanowiska podpisanego przez Starostę. Wicestarosta mówi, że są jakieś dokumenty i to wszystko. Uważam, że to jest trochę niepoważnie, rozpatrując skargi. To nie przesądza o tym, czy powiat ma zapłacić czy nie. Nie to decyduje, chociaż jak powiedział Przewodniczący, zmieniono prawo ustawą o zamówieniach publicznych, dlatego że wykonawcy na autostradach oszukali podwykonawców. Jeżeli był podwykonawca za zgodą inwestora wpisany w umowę, inwestor ponosi odpowiedzialność solidarnie z wykonawcą, odnośnie zobowiązań podwykonawcy i to jest święte, ale niech decyduje sąd. Tutaj nie przesądzam. Akurat kwestie proceduralne - uważam, że zostały niedochowane.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki - być może rzeczywiście ma Pan rację, że trzeba było wszystkie dokumenty przedstawić związane z tą sprawą, ale patrząc na całokształt tej sprawy, kiedy był czas realizacji tamtej części inwestycji, kiedy Rada dosłownie ciosała kołki na głowie Starosty za to, że nie idzie tak jak trzeba, są już opóźnienia, firmy nie dotrzymują terminów - Starosta wtedy tłumaczył, jak będzie wyglądała ta sprawa, jak będzie to realizowane, że będzie trzeba zerwać umowę z wykonawcą, który w ogóle nie kontaktuje się, nic nie realizuje. W związku z tym cała ta atmosfera i to wszystko, co było do tej pory przekazane, wyraźnie mówią o winie wykonawcy i podwykonawcy, który z resztą odstąpił od dalszego działania. Mało tego, słyszałem na tej sali również narzekania radnych, że pewne działania jeżeli chodzi o realizację tej inwestycji prowadzone są nieprawidłowo. W związku z tym, potraktowaliśmy całą tę procedurę, którą Państwu tutaj przedłożyliśmy, że opiera się to na kwestii zaufania do tego, co mówi Wicestarosta, który mówił o tych spotkaniach, o wysyłanym piśmie do jednej, drugiej firmy, bo brakło odpowiedzi. Myślę, że starostwo tutaj dołożyło wszelkich starań, aby tę sprawę załatwić polubownie i wypłacić. Zresztą są na to dokumenty i były żądania, jak mówił Wicestarosta, po pierwsze żeby mieć oświadczenie, wyraźne oświadczenie podwykonawcy, że nie otrzymał tych pieniędzy od wykonawcy, żeby nie było podwójnego finansowania oraz szereg innych takich zastrzeżeń i warunków, po uwzględnieniu których można byłoby wypłacić podwykonawcy. Podwykonawca, z tego, co tutaj Wicestarosta powiedział, nie wywiązał się z tych zadań, nie zrealizował tych warunków. W związku z tym pieniądze nie mogły być wypłacone. Poza tym sprawa została skierowana do sądu, w związku z tym może nie nadaliśmy tej procedurze

klauzuli największej ważności. Jeżeli Rada sobie życzy, żeby podobne sprawy załatwiać, abyście otrzymywali wszystkie dokumenty - jest to do zrobienia. Dzisiaj musimy się zastanowić, czy przyjmujemy tę uchwałę, przegłosuje Rada. Przyjmuję to do wiadomości i od tej pory będziemy w takich lub podobnych sprawach Państwa zaopatrywać we wszystkie najdrobniejsze dokumenty, jeżeli to jest potrzebne. Natomiast, nie dajecie wiary do końca w to, co mówią Starosta i Wicestarosta.

Starosta Niżański Robert Bednarz – miałem nie zabierać głosu w tym temacie, ponieważ skarga dotyczy Starosty Niżańskiego, aczkolwiek wydaje się, że w sensie inwestycji bardziej dotyczy to Powiatu Niżańskiego niż osoby Starosty, który by w jakiś sposób zaniechał działań na niekorzyść powiatu, aczkolwiek myślę, że Radca Prawny kilka informacji udzieli. Odniosę się tylko do trzech kwestii. W pierwszym rzędzie oczywiście w sposób jednoznaczny podkreślam, że Powiat Niżański, ani Starosta ani Zarząd nie uchyla się od obowiązku zapłaty wynagrodzenia dla podwykonawcy. Nie uchylamy się od tego wynagrodzenia. Mamy środki zabezpieczone. Mamy środki pozyskane na realizację tego zadania z Regionalnego Programu Operacyjnego na termomodernizację obiektów użyteczności publicznej, 85% poyskanych, 15% zabezpieczonych środków własnych. Nie ma żadnego stanowiska, które wskazywałoby na to, że Powiat Niżański uchyla się od obowiązku zapłaty tego wynagrodzenia. Kontynuując, stoimy na stanowisku, że nie możemy sobie pozwolić na to, żeby nie dopilnować tych działań, które są związane z obowiązkiem rozliczenia projektu finansowanego z Regionalnego Programu Operacyjnego. Znaleźliśmy się w takiej sytuacji, o której tutaj była mowa, gdzie wykonawca zrezygnował z realizacji, rozwiązaliśmy z nim umowę i musimy dopełnić pewnych formalności, które to formalności pozwolą, bądź też nie pozwolą (jeżeli nie dopełnimy) uznać te środki za kwalifikowane w kontekście rozliczenia z programem, z Regionalnego Programu Operacyjnego: termomodernizacja obiektów. Musimy zabezpieczyć się na to, aby nie było wątpliwości, że wypłacenie we wcześniejszym momencie środków, bez dopełnienia formalności, bez zabezpieczenia nie spowoduje, że będzie wątpliwość, czy te środki zostaną przez Urząd Marszałkowski uznane za kwalifikowane. Macie tutaj Państwo informację, że podwykonawca domaga się zapłaty, a my nie mamy w sposób jednoznaczny stwierdzone, czy zadanie zostało przez niego wykonane zgodnie z umową zawartą z generalnym wykonawcą i sztuką budowlaną. Nie mamy potwierdzenia, że zostało to wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną, bo podwykonawca uchyla się od przedstawienia dokumentów, które potwierdzają, że zostały wbudowane takie materiały, które są właściwe, i że zostało to wszystko wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną. Nie ma podpisanego przez nas protokołu. Nie uczestniczyliśmy w protokołach, odbiorach, bo nie byliśmy zapraszani, tak więc nie mamy pełnej dokumentacji potwierdzającej, że to wszystko, co zostało wykonane przez podwykonawcę, jest zgodne ze sztuką budowlaną. Dlatego też zawnioskowaliśmy na tym spotkaniu. Owszem, jesteśmy w stanie zapłacić, ale „dajcie dokumenty potwierdzające, że to wszystko, co wykonaliście, jest zgodne z dokumentacją, jest zgodne ze specyfikacją, sztuką budowlaną”. Bez tych dokumentów nie możemy sobie pozwolić na wypłatę, bo tak jak powiedziałem, mamy obawy, że w tej sytuacji, gdybyśmy się na taki krok zdecydowali, te środki mogą zostać uznane za niekwalifikowane, a co za tym idzie, 85% z kwoty 280.000 zł może być nierozliczone

w formie refundacji dla Powiatu Niżańskiego. Dlatego wybraliśmy ten kierunek, gdzie na ten moment, nie mając tych dokumentów, czekamy co się wydarzy w postępowaniu sądowym. Podkreślamy też, że sprawa zapłaty wynagrodzenia dla podwykonawcy jest przedmiotem postępowania sądowego. Jeżeli sąd stwierdzi, że to wynagrodzenie mamy wypłacić, to po prostu je wypłacimy. Nie będzie tutaj żadnych wątpliwości. Będziemy mieć postanowienie sądu i to będzie też podstawą do tego, że będziemy spokojniejsi, jeśli chodzi o kwalifikowalność wydatków. Jeszcze jedna kwestia dotycząca tych dokumentów, które Państwo radni otrzymujecie. Dokumentów, jeśli chodzi o realizację tej inwestycji i dokumentów, które potwierdzają zakres działań Powiatu Niżańskiego i podwykonawcy, czyli relacjonujące te czynności, które podjęliśmy jako zamawiający oraz korespondencję, którą przedstawiał nam podwykonawca i działania temu towarzyszące, które miały miejsce, jak chociażby cała inwentaryzacja - tego jest ogrom. Panie Przewodniczący, proszę o skorygowanie tej propozycji, którą Pan przedstawił, że wszystkie materiały radnym będą przedstawiane, bo nie wyobrażam sobie kserowania kilku segregatorów dokumentów dla radnych. Panowie radni, zapraszam. Każdy dostaje materiał na 7 dni przez Sesją. Zapraszam, proszę przyjść, przeglądnąć, skserujemy wszystko, co jest potrzebne, ważne z punktu widzenia dobrego przygotowania się do Sesji. Jest 7 dni na to, żeby w sposób bardzo dokładny przygotować się do Sesji, ale nie wyobrażam sobie sytuacji, żeby pracownik obsługi rady miał kserować całą dokumentację, która jest przedmiotem tego zagadnienia, które jest podejmowane, a przepraszam bardzo, za każdym razem będziecie się Państwo odnosić, że czegoś brakuje. Proszę, żeby radny, jeżeli ma uwagi, potrzebuje materiałów, niech wyśle zapytanie na maila, przyjdzie do Biura Rady czy każdego innego wydziału, gdzie ta dokumentacja jest. Dokumentacja, w takim zakresie, jaki będzie potrzebny, zostanie udostępniona.

Radny Henryk Siek - pierwsza rzecz, nie otrzymałem informacji, czy skarżący był poinformowany, że na dzisiejszej Sesji będzie rozpatrywana ta skarga, bo wydaje mi się zasadne, żeby był. Druga rzecz, jeżeli dobrze zrozumiałem, co Wicestarosta relacjonował, nie było tam żadnych korespondencji między starostwem a podwykonawcą. Była jakaś korespondencja, ale między generalnym wykonawcą. Jeżeli przyszło pismo o zapłatę w dniu 28 listopada i niezapłacone ma skarżący, więc należało mu coś odpowiedzieć. Nie życzymy sobie, bo tu Starosta trochę to zagmatwał i odbija piłeczkę - nie chcemy dokumentacji technicznej. Chcemy parę pism, które były między Starostą a podwykonawcą. Jeżeli były pisma, uzgodnienia, spotkanie 8 marca u Starosty, to chyba nie polegało na wypiciu kawy i rozejściu się, tylko był protokół, który mógł ile liczyć stron? 10? Nie sądzę, że więcej. Taki protokół powinniśmy dostać, bo z niego by wynikało. Pan się zobowiązał, jak tutaj pisze podwykonawca, że do 16 marca Pan mu zapłaci, pod jakimiś warunkami. Nie wiemy, jakimi. On mówił, że wszystko dał, ewentualnie życzy sobie, żeby określić, co on tam jeszcze ma dostarczyć. Na koniec dziwi mnie Panie Starosto, że Pan mówi, że ma wątpliwości, czy zostało to wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną, a przyjął je Pan i eksploatuje, więc może to grozić jakimś nieszczęściem.

Starosta Niżański Robert Bednarz – proszę, żeby Radca Prawny się odniósł. Takie przemyślenia były, żeby Radca Prawny dodał do tego komentarz.

Radca Prawny w Starostwie Powiatowym w Nisku Jan Zań - tutaj były uwagi dotyczące niedotrzymania terminów. Jeżeli chodzi o procedurę rozpatrywania skargi myślę, że w jakimś sensie można podnosić tę kwestię, natomiast jeżeli chodzi o realizację umowy o roboty budowlane, KPA nie ma tutaj zastosowania. Jeśli chodzi o cały problem, wydaje mi się, że trzeba zacząć od tego, że kwestia leży w tym, że główny wykonawca, generalny wykonawca, niejako zrezygnował w pewnym momencie z prowadzenia robót. Dokładnie przysłał pismo z 23 listopada ubiegłego roku i w ślad za tym został wezwany zgodnie z umową o kontynuowanie robót. To pismo było w zasadzie jednozdaniowe, że nie jest w stanie kontynuować robót. Jeżeli chodzi o pisma, które wysłał powiat z 29 listopada ubiegłego roku do generalnego wykonawcy - nie było z nim kontaktu. Nie odbierał pism. Nie odpowiadał na pisma, jeśli już odebrał. Na tym polega trudność, jeżeli chodzi o świadczenie płatności podwykonawcy, ponieważ powiat czyli inwestor ma świadomość solidarności w sytuacji, gdy nie płaci generalny wykonawca. Tutaj mamy do czynienia z taką sytuacją, natomiast inwestor jest zobowiązany również do tego, żeby przed dokonaniem płatności, niejako poinformować generalnego wykonawcę o tym, że zamierza dokonać takiej czynności, i żeby generalny wykonawca do tego się odniósł. Tutaj jest ta trudność. Nie możemy zrealizować zapisu art. 143c *Prawo zamówień publicznych*. Generalny wykonawca nie reaguje w żaden sposób, czy występujemy do niego z jakimś żądaniem, czy propozycją. Był zapraszany na czynności związane z inwentaryzacją - nie uczestniczył, nie skorzystał z tego zaproszenia. Jeżeli chodzi o wywiązanie się podwykonawcy, oczywiście wystawił fakturę, ponieważ ma umowę z generalnym wykonawcą. Wystawił trzy faktury, dwie częściowe i trzecią końcową na generalnego wykonawcę. Natomiast, zgodnie z umową wiążącą podwykonawcę z generalnym wykonawcą, podwykonawca był zobowiązany do przypilnowania odbioru częściowego, jeżeli wystawił fakturę częściową. Nie zrealizował tego, bo nie było odbioru. Jeżeli była faktura końcowa wystawiona, był odbiór, natomiast nie był powiadomiony inwestor. Nie był powiadomiony inspektor nadzoru budowlanego. Dokonano odbioru między generalnym wykonawcą i podwykonawcą. Z tego protokołu odbioru w zasadzie nie wynika, żeby podwykonawca łącznie z tym odbiorem przedłożył dokumenty typu gwarancje, dokumenty związane z certyfikatami na wbudowane urządzenia, materiały. W związku z tym, w dalszej kolejności podwykonawca na spotkaniu w powiecie twierdził, że dokumenty gwarancyjne czy atesty świadczące o tym, że zostały wbudowane właściwe materiały przekazał generalnemu wykonawcy, natomiast my nie mamy kontaktu żadnego z generalnym wykonawcą. Rodzi się wątpliwość, czy w takiej sytuacji, nie mając żadnych dokumentów, gdzie moglibyśmy skorzystać z umowy gwarancyjnej, czyli być pewnym, że zostały wbudowane należyte materiał (nie ma żadnych certyfikatów) - czy powinniśmy płacić podwykonawcy? Pomijając już ten fakt, że nie ustosunkował się do tego generalny wykonawca, że my chcemy zapłacić. Idąc dalej, powiat ma świadomość solidarnej odpowiedzialności. Ze strony powiatu jest wola rozliczenia tego zadania, tylko kwestia spełnienia tych wymogów. Nie było przeprowadzonych żadnych prób szczelności i w związku z tym, pomijając aspekty związane z certyfikatami, atestami i gwarancjami, bo to też jest dodatkowa przeszkoda, żeby w tym momencie zapłacić za to zadanie i rozliczyć końcowo. Trzeba mieć również na uwadze, że to zadanie jest dofinansowane przez Urząd Marszałkowski. Przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego również będą analizować te dokumenty,

rozliczenia i tutaj niestety musimy spełnić te wymogi. Żeby rozliczyć to zadanie, powinniśmy tę dokumentację w pierwszym rzędzie zgromadzić. Idąc dalej, w odpowiedzi na pozew podkreślamy, że oczywiście w grę wchodzi solidarna odpowiedzialność i od tego powiat się nie uchyla, natomiast pozew jest zdecydowanie przedwczesny z tego względu, że nie ma tych poszczególnych dokumentów, atestów i sprawdzeń instalacji wykonanych robót, tym bardziej, że tak, jak już wcześniej wspomniałem, inwestor czyli powiat nie uczestniczył na żadnym etapie odbioru tego zadania. W odpowiedzi na pozew, już tak skrótowo mówiąc, kierowaliśmy wniosek o dopuszczenie opinii biegłego, który oszacowałby, czy zadanie zostało wykonane w całości, czy zostało wykonane z właściwych materiałów i czy nadaje się do eksploatacji. Wystosowaliśmy również wniosek o to, aby sąd zobowiązał podwykonawcę do dostarczenia atestów, certyfikatów i protokołów sprawdzeń instalacji. Jeżeli podwykonawca nie chce dostarczyć tych dokumentów inwestorowi, to być może na wezwanie z sądu przedłoży do akt sprawy sądowej. Jeżeli będą dokumenty w aktach sprawy sądowej i z naszej strony inspektor nadzoru budowlanego oceni, że można na podstawie tych dokumentów, które by ewentualnie wykonawca przedłożył, dokonać odbioru, to wtedy w grę wchodzi ugoda przed sądem, na tym etapie. Natomiast bez tych dokumentów jest olbrzymie ryzyko, żeby rozliczyć się z podwykonawcą.

Radny Gabriel Waliłko - jeśli można, krótko, bo chyba się nie rozumiemy. Panie Przewodniczący, nie wnikamy w szczegóły procedury prawnej, związanej z tą wypłatą. Jest sprawa sporna, ma być w sądzie. Debatujemy odnośnie procedury związanej z rozpatrzeniem skargi od strony formalno-prawnej. Nie jesteśmy prawnikami, czy to będzie tak, czy tak. Gdybyśmy mieli kilka dokumentów: korespondencja, protokół, notatka ze spotkania u Starosty - proszę bardzo, po temacie. Kilka istotnych dokumentów i temat jest zamknięty. Niech decyduje sąd. To dobrze, Panie Starosto, że Pan dba o środki finansowe powiatu i to rozumiem, ale to nie zwalnia Pana Przewodniczącego, aby procedura rozpatrzenia skargi była zgodnie z obowiązującym prawem. Mecenas mówi ważną rzecz. Miał być inspektor nadzoru. Na każdym etapie powinien być inspektor. Gdzie jest dziennik budowy? Czy było wpisane?

Radca Prawny w Starostwie Powiatowym w Nisku Jan Zań - ale jeżeli inspektor nie był powiadamiany…

Radny Gabriel Waliłko – to jest wina inwestora. Kończąc, Panie Przewodniczący, jak była inwentaryzacja, to jest zawiadomienie, zwrotne potwierdzenie odbioru itd. Jeszcze jedna kwestia. Nie można tak, Panie Starosto, że „jeżeli ktoś jest zainteresowany to przyjdzie i wydamy, co zechce”. Od nowej kadencji radny będzie miał nowe uprawnienia. Będzie wchodził do urzędu. Zobaczycie, jak będzie się dobrze pracowało. Nie żądamy dokumentów technicznych. Można wystąpić w ramach formy informacji publicznej i Pan by te dwa segregatory kserował i to Pana nie zwalnia. Kończąc, Panie Przewodniczący proponuję, żeby w tej sprawie dotyczącej skargi nie pisać, że jest bezzasadna. Na tym etapie nie wiemy, bo jest w toku postępowanie sądowe. Rada zapoznała się i nie podjęła decyzji w sprawie, czeka do rozstrzygnięcia sądu. To byłoby najlepsze. Jeżeli jest możliwość, Panie Mecenasie: *Rada zapoznała się z materiałem*

i nie podjęła rozstrzygnięcia, czy jest zasadna czy bezzasadna, ze względu na toczące się postępowanie sądowe.

Radny Sławomir Czwal - jeszcze mam pytanie do Radcy. Co, jeśli w terminie 60 dni skarga nie zostanie rozpatrzona przez Radę Powiatu? Jesteśmy zobligowani do czegoś? Czy ta osoba może się odwołać? Termin nie został dochowany, rozumiem, przez Przewodniczącego, w ciągu 60 dni od wpłynięcia…

Starosta Niżański Robert Bednarz – ale zostali skutecznie poinformowani.

Radca Prawny w Starostwie Powiatowym w Nisku Jan Zań - termin nie został dochowany, ale z tego, co wiem, to była informacja, z jakiego tytułu ten termin nie zostanie dotrzymany i w jakim terminie będzie rozpatrzona skarga.

Radny Gabriel Waliłko – co było powodem? Zajęcie stanowiska przez inny organ?

Radca Prawny w Starostwie Powiatowym w Nisku Jan Zań - nie wiem, jakie było uzasadnienie.

Radny Sławomir Czwal - Panie Przewodniczący, bo później ktoś będzie się odwoływał od tego, że ta skarga nie została w terminie rozpatrzona. Dlatego, czy była jakaś komunikacja? Czy pismo jakieś szło?

Starosta Niżański Robert Bednarz - przecież Radca powiedział.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki - ustosunkuję się do pytań, które padły. Pierwsze pytanie, czy podwykonawca był zawiadomiony o dzisiejszej Sesji – został zawiadomiony. Co prawda nie ma tutaj zwrotki, ale można to sprawdzić w Biurze Rady, jeżeli ktoś jest bardzo dociekliwy. Druga sprawa, jeśli chodzi o stanowisko Starosty, wyczerpująco i dokładnie przedstawił swoje stanowisko, co znajdzie swoje miejsce na nagraniu i w protokole z tej Sesji. Po trzecie, było zawiadomienie o przedłużeniu terminu rozpatrzenia skargi na Starostę Niżańskiego. Nie będę czytał tego pisma, natomiast od razu przeczytam pismo, które skierowaliśmy do przedstawiciela podwykonawcy Pani Alicji Bończak: Zawiadamiam, że skarga z dnia 17 maja 2018 r. (wpłynęła do Przewodniczącego Rady Powiatu Niżańskiego 22 maja 2018 r.) na działalność Starosty Niżańskiego będzie rozpatrywana przez Radę Powiatu Niżańskiego na najbliższej Sesji Rady Powiatu w miesiącu lipcu. O terminie posiedzenia Rady Powiatu zostanie Pani poinformowana odrębnym pismem. Ponadto, nie ma zawartego dnia, tylko jest stwierdzenie: na najbliższej Sesji Rady Powiatu w miesiącu lipcu w 2018 r.

Radny Gabriel Waliłko – z jakiego dnia jest to pismo?

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki - pismo jest z dnia 20 czerwca 2018 r. Były jeszcze dwa dni czasu. Były tutaj różne propozycje co do postępowania z tą uchwałą - przyjąć, nie przyjąć…

Radca Prawny w Starostwie Powiatowym w Nisku Jan Zań - wcześniej został złożony wniosek formalny radnego.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki - przystępujemy do głosowania nad wnioskiem formalnym radnego Gabriela Waliłko.

Radny Gabriel Waliłko – aby zmienić zapis §1: Rada Powiatu Niżańskiego rozpatrzyła skargę i nie zajęła stanowiska ze względu na toczące się postępowanie sądowe.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki - wniosek formalny przegłosujemy w treści podanej przez radnego Waliłko.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego poddał przedstawiony wniosek pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym, wniosek zgłoszony przez radnego Gabriela Waliłko uzyskał 6 głosów „za", przy 10 „przeciw". Wniosek został odrzucony przez Radę Powiatu Niżańskiego.

Nie zgłoszono innych uwag i zapytań, w związku z czym Przewodniczący Rady Powiatu poddał przedstawiony projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu Niżańskiego w głosowaniu jawnym, 11 głosami „za", przy 5 „wstrzymujących się" podjęła

UCHWAŁĘ Nr LIV/ 326 / 2018

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Starosty Niżańskiego *(stanowi załącznik Nr 17 do protokołu).*

Ad. 11

Skarbnik Powiatu Niżańskiego Maria Bednarz – radni w materiałach na Sesję otrzymali projekt uchwały Rady Powiatu Niżańskiego w sprawie zmian w budżecie Powiatu Niżańskiego *(stanowi załącznik Nr 18 do protokołu)*. Przedstawiła projekt tej uchwały wraz z autopoprawkami Zarządu Powiatu, który radni otrzymali w dniu dzisiejszym *(stanowi załącznik Nr 19 do protokołu)*.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Administracji Rady Powiatu Niżańskiego radny Andrzej Tofilski – opinia Komisji jest jednogłośnie pozytywna.

Radny Sławomir Czwal – kieruję pytanie dotyczące ul. Sopockiej, budowa na odcinku 1300 mb - czy to jest po zakończeniu postępowania, czy to jest dokumentacja?

Skarbnik Powiatu Niżańskiego Maria Bednarz – jest to dokumentacja. Mieliśmy ją w wydatkach niewygasających. Zapłaciliśmy 80%, natomiast płacimy 20% po uprawomocnieniu się decyzji.

Radny Sławomir Czwal – to jest pierwszy odcinek, czy to jest ten od mostu, czy ten od ulicy?

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nisku Zbigniew Lach - to jest pierwszy odcinek od mostu.

Radny Sławomir Czwal – chodzi mi również o zakup samochodu ciężarowego dla ZDP w Nisku. Jaka jest potrzeba? Jaki samochód ma być kupiony? W jakiej formie Państwo zamierzacie kupić? Dotacja celowa, jeśli chodzi o Zespół Pieśni i Tańca Racławice, to jest całość?

Skarbnik Powiatu Niżańskiego Maria Bednarz – nie. To jest tylko wkład własny w projekcie. Całość to jest 39.000 zł

Radny Sławomir Czwal – te pieniądze to jest 100% naszego wsparcia?

Skarbnik Powiatu Niżańskiego Maria Bednarz – cała wartość tej publikacji to jest 39.000 zł, w tym 25.200 zł to są środki z Narodowego Centrum Kultury w Warszawie, natomiast 13.800 zł to są środki powiatu - wkład własny na to zadanie.

Radny Andrzej Tofilski - kieruję zapytanie odnośnie budowy ciągu pieszo - rowerowego w Zarzeczu. Czy starostwo pisało do Burmistrza Gminy i Miasta Nisko o dofinansowanie tej inwestycji?

Starosta Niżański Robert Bednarz - odpowiadając na kolejne pytania, które tutaj padły, jeśli chodzi o pozycję dotyczącą rozbudowy ul. Sopockiej w Nisku na odcinku o długości 1300 mb, to jest ten drugi odcinek od mostu w kierunku Stalowej Woli? Jeśli chodzi o samochód, to oczywiście będzie to zakup samochodu ciężarowego, Dyrektor dysponuje rozeznaniem rynku. Samochody, które są w kręgu zainteresowań ZDP są w kręgu kwotowym 130.000 zł – 160.000 zł. Zabezpieczyliśmy 160.000 zł. Oczywiście, zostanie przeprowadzona procedura zakupu tego samochodu w postępowaniu przetargowym, przy spełnieniu odpowiednich parametrów. Wiele zadań jest wykonywanych we własnym zakresie przez ZDP. Samochód ciężarowy jest potrzebny. Bardzo często chociażby nawet kopanie rowów i wywożenie tej ziemi powoduje wstrzymanie pracy ekipy, która pracuje na koparce. Czekają na to, aby załadować samochód ciężarowy. Jest wiele innych przykładowych działań, które mogą być wykonywane równolegle, przy udziale dwóch ekip i jest potrzeba zakupu drugiego samochodu. Samochód jest mocno wyeksploatowany, jeszcze Dyrektor dopowie. Jeśli chodzi o dotację celową dla Towarzystwa Przyjaciół Zespołu Pieśni i Tańca Racławice, uruchomiliśmy fundusz na zabezpieczanie wkładu własnego dla organizacji pozarządowych. Organizacje pozarządowe z terenu Powiatu Niżańskiego, które sięgają po środki zewnętrzne, mogą liczyć na wsparcie Powiatu Niżańskiego na zabezpieczenie

wkładu własnego. Wkład własny jest zabezpieczany w sytuacji, gdy dana organizacja złoży do nas wniosek, przejdzie odpowiednią procedurę i podejmujemy decyzję o udzieleniu dotacji celowej na wkład własny.

Radny Gabriel Waliłko - to zadania powiatu.

Starosta Niżański Robert Bednarz – oczywiście, musi się to mieścić w kręgu zadań wynikających z ustawy o samorządzie powiatowym. Jeśli chodzi o rozbudowę odcinka chodnika w Zarzeczu, to oczywiście do Gminy i Miasta Nisko zwracaliśmy się z prośbą o wsparcie finansowe, w proporcjach 50/50. Gmina Nisko niestety nie wyraziła zainteresowania współuczestniczeniem finansowym w realizacji tego zadania.

Radny Andrzej Tofilski – ul. Sopocka również?

Starosta Niżański Robert Bednarz – jeżeli chodzi o ul. Sopocką, na realizację tego zadania, z prośbą o wsparcie finansowe wystąpiliśmy i już rozmowy były podejmowane w 2017 r. W budżecie Gminy i Miasta Nisko na 2018 r., gmina zabezpieczyła środki w wysokości 100.000 zł, natomiast w roku 2018, wiedząc że zakres tego zadania będzie dużo większy i widząc oczekiwania społeczne, zwróciliśmy się do Gminy Nisko z prośbą, aby dofinansowała realizację tego zadania w proporcjach 50/50. Mając na uwadze, że w budżecie Powiatu Niżańskiego na realizację tego zadania było 225.000 zł, zwróciliśmy się o zabezpieczenie i wsparcie podobną kwotą. Gmina Nisko niestety nie wyraziła chęci zwiększenia tej pierwotnej kwoty, którą zaplanowała w swoim budżecie, czyli wartości 100.000 zł. Nie wyraziła zainteresowania zwiększeniem do kwoty 225.000 zł, tak aby można było realizować zadanie w proporcjach 50/50 przy założeniu, że realizujemy odcinek ciągu drogowego, budowy chodnika za kwotę kosztorysową 450.000 zł.

Nie zgłoszono innych uwag i zapytań, w związku z czym Przewodniczący Rady Powiatu poddał przedstawiony projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu Niżańskiego w głosowaniu jawnym, „jednogłośnie" 16 głosami „za", podjęła

UCHWAŁĘ Nr LIV/ 327 / 2018

w sprawie zmian w budżecie Powiatu Niżańskiego *(stanowi załącznik Nr 20 do protokołu).*

Radny Sławomir Czwal – kieruję pytanie odnośnie pierwszego odcinka budowy chodnika na ul. Sopockiej w Nisku. Na jakim jest etapie? Ponadto kieruję dwie interpelacje. Wiele otrzymujemy informacji, że zabiegi były wykonywane cały czas na bieżąco. Chodzi mi o niżański szpital. Ile zabiegów na stawy biodrowe zostało zrealizowanych w latach 2017 i 2018, w rozbiciu na miesiące? Ponadto na Komisji Zdrowia kierowałem prośbę do Dyrektora SPZZOZ w Nisku, w Biurze Rady tego nie ma – proszę o kserokopię bilansu czy dokumentu na podstawie którego zostało

przeprowadzone badanie bilansu. Miało być do wglądu, ale w Biurze Rady nie ma, więc proszę o kserokopię.

Starosta Niżański Robert Bednarz – jeżeli chodzi o rozbudowę drogi powiatowej Nr 1051R ul. Sopocka w Nisku, Panie Dyrektorze, Pan pamięta, to jest odcinek ok. 300 mb?

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nisku Zbigniew Lach – ok. 350 mb.

Starosta Niżański Robert Bednarz – kwota zabezpieczona w budżecie na realizację tego zadania to 400.000 zł, około 350 mb. Jeśli chodzi o etap, jesteśmy w trakcie ogłoszonego przetargu, otwarcia ofert w dniu 1 sierpnia 2018 r. Termin realizacji tego odcinka jest do 5 października 2018 r. Poczynione zostały już pierwsze kroki w tym kierunku, aby na cały odcinek drogi powiatowej Nr 1050R ul. Sopocka złożyć stosowny wniosek do *Programu Przebudowy Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej*. Nabór będzie ogłoszony najprawdopodobniej albo w drugiej połowie sierpnia, albo 1 września. Jedną z dróg, na którą będziemy składać wniosek do *Programu Przebudowy Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej* będzie ul. Sopocka. Planujemy złożyć wniosek na cały ten odcinek, z chodnikiem.

Radny Andrzej Tofilski – kieruję pytanie odnośnie ul. Długiej w Nisku. Co jakiś czas pojawia się ten temat. Chciałbym uzyskać więcej informacji, kiedy będzie wykonane odwodnienie? Drugie pytanie, odnośnie ul. Nowej - jaki jest etap wykonania? Czy jest przed przetargiem, czy w trakcie?

Starosta Niżański Robert Bednarz - jeśli chodzi o ul. Długą, to z informacji, które otrzymałem od Dyrektora, w następnym tygodniu wchodzi wykonawca. Zostały dokładnie opisane te miejsca, w których ma być wykonany z kostki ściek wodny i będzie to odprowadzenie wody. W następnym tygodniu wykonawca wchodzi. Jeżeli chodzi o ul. Nową wiem, że Dyrektor wraz z pracownikami ZDP w Nisku pracuje nad dokumentacją. Z tego, co planujemy, postępowanie będzie w drugiej połowie sierpnia.

Ad. 13

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki - radni otrzymali odpowiedzi na interpelacje i zapytania zgłoszone przez radnych: Gabriela Waliłko w dniu 15 czerwca 2018 r. oraz Andrzeja Tofilskiego w dniach 11 i 29 czerwca 2018 r. *(stanowią załącznik Nr 21 do protokołu)*. Czy jest potrzeba odczytania odpowiedzi na w/w interpelacje i zapytania?

Radni nie wyrazili potrzeby odczytywania w/w odpowiedzi na zapytania i interpelacje.

Ad. 14

Radny Jan Kowal - a propos zapytań i odpowiedzi, jest problem cały czas z tą modernizacją, bo rzeczywiście takie słowo nie pada w ustawie prawo budowlane, ale czasem używamy. Dzisiaj Skarbnik mówi, że biegły rewident też modernizację wyrzucił, więc może nie czepiajmy się słów, tylko odpowiadajmy na to, bo to czasem jest takie słowo użyteczne, powszechnie rozumiane.

Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Janusz Nawrocki – o godz. 15 ^{45} dokonał zamknięcia obrad nadzwyczajnej LIV Sesji Rady Powiatu Niżańskiego.

Protokołowała: *Przewodniczący Rady*

Magdalena Ryniak *Janusz Nawrocki*